Nr. 178. Sobota, 2 Sierpnia 1884. **Rok 74**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem emerytowanemu starszemu dyrektorowi poczt, Stanisławowi Födrich, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej duchownego świeckiego, dr. Emiliana Wojutzkiego, nadzwyczajnym profesorem teologii moralnej na grecko-wschodnim fakultecie teologicznym w Czerniowcach.

Reskryptem z dnia 15 kwietnia 1884 r. l. 8489 udzieliło wysokie c. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu, Alfonsowi Nadwodzkiemu we Lwowie, wyłączny przywilej na ulepszone przyrządy do palenia tytoniu na przeciąg jednego roku.

Opis przywileju, o którego utrzymanie w tajemnicy proszono, przechowany jest w c. k. archiwum przywilejów.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 25 lipca 1884.

Według doniesienia c. k. Starostwa borszczowskiego z dnia 20 lipca b. r. liczba 9505 sprawdzony został księgosusz w rossyjskich miejscowościach: Kniginia, Chodorów, Lastowce, Issakowce, Żwaniec, Ottoki i Chocim, położonych na pograniczu tamtejszego powiatu.

Z tej przyczyny, w myśl §§. 6 i 27 ustawy z dnia 29 lutego 1880 dz. pr. p. nr. 37, ustanowiony został 20-kilometrowy okręg pomorowy, do którego wcielono: z powiatu borszczowskiego następujące gminy, włącznie z przysiółkami i obszarami dworskiemi: Horoszowa, Chudykowce, Ujście biskupie, Mielnica, Iwanie puste, Zalesie, Nowosiółka z Młynówką, Kudryńce, Zawale, Paniowce, Boryszkowce, Okopy z Kozaczówką, Babińce ad Dźwinogród, Michalówka, Dźwiniaczka, Latkowce, Trubczyn, Bilowce, Wołkowce ad Dźwinogród i Olchowiec. Nadto wzbronione zostały jarmarki i targi na bydło rogate, owce i kozy w Mielnicy, Kudryńcach i Uściu biskupiem.

W tych miejscowościach obowiązują postanowienia §§ 12, 13, 14 i 27 wyżej powołanej ustawy i odnośnego rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 kwietnia 1880 r. dz. pr. p. nr. 38.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 lipca 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 sierpnia.

Jeżeli dzienniki angielskie wiernem są echem tego, co się dzieje w kraju, i jeżeli w istocie, pominąwszy przesadę idącą na karb gorliwości stronnictwa, niepodobna nie wierzyć przedmiotowym relacyom o odbywanych zgromadzeniach i meetingach oburzenia przeciw opozycyi lordów, a na rzecz reformy wyborczej — to niezwykły ruch obecny i zainteresowanie ogólne może iść w porównanie w samej rzeczy tylko z podobną agitacyą w masach ludowych przed pół wiekiem, którą już niewielu ze współczesnej generacyi w Anglii pamięta. Jakkolwiek podnoszono, że agitacya obecna nie ma tak samorzutnego charakteru, ażeby tłumy z własnej inicyatywy, a zatem z najgłębszych pobudek wewnętrznych brały w niej udział, i jakkolwiek niewątpliwą jest rzeczą, że znaczny nawet odłam obozu liberalnego nie sympatyzuje i nie może sympatyzować z tym ruchem, to widać jednak z tonu prasy angielskiej, iż sfery umiarkowańsze i opozycyjne liczyć się z nim zaczynają. Prócz tego sprawdziły się przewidywania oględnych polityków, że indyferentni dotychczas Irlandczycy przyłączą się do ruchu antilordowskiego po odrzuceniu przez Izbę wyższą projektu ustawy, niemającej zasadniczego znaczenia, ale potrzebnej dla Irlandyi. W istocie trudno nie przypomnieć w tej mierze ubolewania, wyrażonego przez najpoważniejszy organ City londyńskiej, który z goryczą zapytywał: gdzie się podział tradycyjny rozum torysów? Jedyną bowiem pobudką odrzucenia wspomnianego projektu dla Irlandyi, był antagonizm. Ponieważ uchwaliła go Izba gmin, więc Izba wyższa uważała za stosowne go odrzucić. Była to widocznie chwila uniesienia, gdyż, jak zaznaczono, nie szło bynajmniej o zasady; uchwaleniem podrzędnego znaczenia ustawy nie zwyciężała zgoła polityka p. Gladstona, a tymczasem odrzuceniem jej wzbudzili torysi jedynie żywioł, który był neutralny, obecnie zaś, jako znany z niezmiernej ruchliwości, skoro zacznie agitować, przysporzy tylko siły stronnictwu liberalnemu i radykalnemu. Oczywiście ruch ten, jakkolwiek ogólny i niezwykły, jakkolwiek niewątpliwie wyrażający gorące życzenie ludności: rozszerzenia jej udziału w życiu parlamentarnem, nie pomoże jednak widokom partykularnym p. Gladstona, jeżeli równocześnie sprawa egipska nie weźmie pomyślniejszego, niż dotychczas obrotu. Ani przeciw ruchowi, ani przeciw życzeniom ludności lordowie nie protestują, nie sympatyzują tylko z faktem, że nawet uzasadnione życzenia narodu i większości jego reprezentantów, zostały zwrócone w fałszywym kierunku. Warstwy społeczne, więcej zajęte pracą ręczną a mniej myślące, łatwe są do pozyskania dla każdej myśli na pozór praktycznej, a najpraktyczniejszą wydała się presya na lordów, ażeby wymódz ustawę, powołującą około dwu milionów obywateli do urny. Tu oczywiście warstwy te przeoczyły zasadę usprawiedliwioną, ale zapóźno przez torysów podniesioną, iż gabinet ściśle konstytucyjny byłby się najpierw odwołał do wyborców przez rozwiązanie Izby gmin, a potem dopiero mógł rozpocząć lub zaniechać agitacyi. Wobec ścisłego pojęcia o atrybucyach legalnych w Anglii, warstwy oświeceńsze przyklaskują tej zasadzie torysów. W istocie bowiem, tłumy, które dziś biorą udział w zgromadzeniach, nie przynoszą jeszcze wyrazu zapatrywań rzeczywistych wyborców, a wielkie pytanie, czy wyborcy ci wszyscy zgadzają się tak samo z polityką zagraniczną Gladstona, jak się w zasadzie zgadzają na potrzebę reformy wyborczej. Ale na nieszczęście najpiękniejsze zasady nie wydają pożądanych owoców, jeżeli albo nie na czasie, albo za późno, albo nie dosyć śmiało zostają zastosowane. Doświadczają tego obecnie torysi, na których sprawdza się maksyma jednego z wielkich współczesnych mężów stanu, że w chwilach stanowczych mądrością jedyną jest odwaga, choćby do zapamiętałości posunięta. Lordowie mniemali, że zwyciężą skromnością, umiarkowaniem i zasadami, a tymczasem stronnictwo przeciwne wykonywa w praktyce odwrotną teoryę i porywa za sobą coraz szersze koła. Nie może to jeszcze stanowić o ostatecznem zwycięstwie zwolenników radykalizmu w Anglii, ale już samo wzmaganie się ruchu dodaje otuchy agitatorom, a paraliżuje energię stronnictwa umiarkowane-

---

9)

Zygmunt Kaczkowski
o pismach
Henryka Sienkiewicza

(Do A. Z.)

Paryż, w maju 1884.

IV.

(Ciąg dalszy.)

V.

Bohun jest także postacią, postawioną na pierwszym planie. Jest to jeden z tych pułkowników kozackich, po których zostały się ślady w źródłach dziejowych. Kubala, przewertowawszy te źródła, tak o nim pisze: „Dziedziała został okrzyknięty zdrajcą. Zrzucono go z hetmaństwa, a na jego miejsce obrano Bohuna. Nowy hetman był najpopularniejszym pułkownikiem w wojsku kozackiem i na razie nikt nie wątpił, że w tym nieszczęśliwym stanie (działo się to po pogromie Tatarów pod Beresteczkiem) on jeden zdolny jest swoim przemysłem, dowcipem i odwagą, wszystkich od niechybnej zguby wybawić. Odwaga lwa, chytrość węża, przebiegłość lisa i lekkomyślność wichru, drgały w każdej żyle jego. Wolność, step, wojna były jego żywiołem, mało go obchodziło, z kim i gdzie, byle go żadnem dłuższem zajęciem nie krępowano. Geniusz wojenny i kaprys kobiecy stworzyły tego kozaka, któremu nie było równego. Wśród piosnki obozowej, przy podskoku konia, mogła mu przypaść myśl, którą pierwej w czyn zamienił, nim się nad nią zastanowił; prędzej uderzył, niż zmierzył, prędzej zrobił, niż pomyślał“. Jak tedy widzimy, Sienkiewicz znalazł Bohuna całkiem gotowego w historyi; jego postać wewnętrzna, umysł, charakter i temperament są tutaj szczegółowo odmalowane, autor też doskonale go pojął i oddał, za co go można tylko pochwalić. W tym razie zeszły się z sobą i dotrzymały sobie równego kroku źródłowa nauka i szczęśliwa intuicya — i dlatego Bohun Sienkiewicza jest doskonałą kreacyą. Postać Bohuna jest pełną prawdy historycznej i psychologicznej a przedstawiona jest w świetnych, jaskrawych, ale jeszcze nie przeraźliwych kolorach. Potrafił on także, tym jednym razem, wniknąć w głąb duszy tego wyjątkowego człowieka, wydobyć wszystko, co się znajdowało w jej najgłębszych tajnikach, i równie naturalnie, jak namacalnie przedstawić. Przyznać zarazem potrzeba, że zadanie to miało swoje niebezpieczeństwa Mamy bowiem rysunki podobnych kozaków w Czajkowskiego powieściach, które na razie sprawiły ogromne, mo że nawet daleko większe wrażenie, niżeli powieść *Ogniem i Mieczem*, ale ponieważ zbytecznie idealizowały kozaków i przedstawiały postacie takie, jakich nigdy nie było, rozwiały się w nic a dzisiaj spoczywają na wieki po bibliotekach jako pomniki zmarnowanego talentu. Sienkiewicz w swoim Bohunie tych niebezpieczeństw szczęśliwie uniknął i stworzył postać kozaka, równie prawdziwą, jak Goszczyńskiego Nebaba i Rzewuskiego Pisarz Koszowy, ale świetniejszą i plastyczniejszą. Bohun Sienkiewicza zostanie w naszej literaturze na zawsze. Szkoda tylko, że autor tego oryginalnego charakteru nie umiał równie logicznie i naturalnie przedstawić w akcyi. Widzimy i rozumiemy Bohuna, jak sobie poczyna w Czechrynie, po dwakroć w Rozłogach, jak napada na śpiącego jak suseł Zagłobę i ucieka przed przemagającą siłą oddziału Wołodyjowskiego; pojmujemy go także, gdy uprowadza Helenę z Baru: ale już go wcale nie rozumiemy w chacie Horpyny w scenie z Heleną. Jeżeli bowiem chciał posiąść Helenę, to oczywiście nie miał innego środka, jak pojąć ją gwałtem, bo o tem przecież nie mógł nie wiedzieć, że im więcej będzie się bił z Polakami, tem więcej będzie się oddalać od swego celu: pozyskania jej serca. Tę nielogiczność chcielibyśmy policzyć na karb owej „lekkomyślności wichru“, o której wspomina Kubala, ale jest ona nawet w tak wichrowym umyśle wcale nieprzypuszczalną. Widzimy go jeszcze potem w całkiem nieprawdopodobnym pojedynku z Wołodyjowskim, poczem się zwolna ulatnia i wreszcie znika zupełnie — a tak w naszej pamięci zostaje tylko junak, ale nie historyczny Hetman kozacki, który wprawdzie uciekł z pod Beresteczka, ale stał tam na czele dwóchkroć stu tysięcy kozactwa, i nim objął wówczas najwyższą komendę, odznaczył się wielkiemi wojennemi czynami. O tem wszystkiem dowiadujemy się dopiero z przypiska czwartego tomu, który autor zwie epilogiem.

Chmielnickiego charakter, temperament i całą postać, chociaż jest to figura postawiona na drugim planie, jeżeli w tej powieści o perspektywie może być mowa, przedstawił nam autor pod względem psychologicznym także prawdziwie a zarazem zgodnie z historycznem podaniem, o ile historya zajmuje się Chmielnickiego osobą. Kto wie z doświadczenia lub skutkiem zastanowienia, jak wielka jest liczba trudności w przedstawieniu charakteru, w którym się ważą sprzeczne z sobą namiętności zwierzęce i ludzkie z ideami politycznemi i instynktami dążeń społecznych, ten musi przyznać, że autor przezwyciężył te wszystkie trudności i odtworzył tego zagadkowego w swoim czasie człowieka takim, jakim był rzeczywiście i jak go dziś wszyscy pojmują. Dwoista pod każdym względem natura tego kozaka, wychowanego w szkołach jezuickich, natura zwierzęca i ludzka, szlachetna i barbarzyńska, ogładzona i dzika, jest tam oddana z prawdą psychologiczną i historyczną. Jego dwoistość polityczna, którą wiedziony usiłuje złamać przemoc szlachecką a nie stracić łaski królewskiej, myśl bardzo pokrewna dążnościom Władysława IV i Ossolińskiego, jest także przedstawiona prawdziwie i wiernie. Chmielnicki w akcyi, czy to w scenie ze Skrzetuskim, czy z Tohaj-bejem, w koszu, w obozie i w polu, jest takim w powieści, jakim był w samej istocie. Ale Chmielnicki w swem politycznem znaczeniu, jako dobrowolnie uznany i przyjęty Hetman całej Rusi, jest uchwycony przynajmniej o cały ton za nisko. A przecież — to tylko szlachta ówczesna nazwała te krwawe zapasy wojną „za ruską kosę“; pojęcie to zamieniło się wprawdzie w tradycyę i do dziś dnia się utrzymuje: ale historya całkiem inaczej się zapatruje na te wypadki a przeto jest to błędem, jeżeli nie więcej, iść za tradycyą, której fałsz dawno jest dowiedziony.

Pod przewodem tej stronniczej tradycyi postać Wiśniowieckiego już jest wcale skrzywioną i przedstawia nam się jako utwor fantazyi, jak najzupełniej sprzeczny z historyą. Osławiony swojego czasu „Jarema“ nawet zewnętrznie nie tak wyglądał, jak go nam autor przedstawia. Twarz jego nie była gładką i nie było na niej ani śladu spokojnego, ludzkiego uczucia. Portret jego, podobno jedyny, znajduje się w Ermitażu w Petersburgu, i jest pendzla Rembrandta, mi-

go, choćby zasady jego były najświętsze i najsprawiedliwsze.

Sprawy krajowe.

(*Melioracye gruntowe*)

(Ciąg dalszy).

Że zaś kapitał nie poprzestanie na procencie 5 prc., a tem mniej na procencie $4^1/_2$ prc., jak tego pragnie krakowskie towarzystwo rolnicze, to można na pewne przewidywać z następujących powodów:

1. Procent od listów zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego, tak samo jak od obligacyj pożyczki krajowej, przynosi posiadaczom 5 prc. rocznie, przy kursie tych papierów, zbliżającym się raz *in plus*, drugi raz *in minus*, do ich imiennej ceny. Ale papiery te mają od dawna ustalone prawo obywatelstwa na giełdach krajowych i zagranicznych. Obligacye melioracyjne, jako papier nowy, zupełnie nieznany, po raz pierwszy wchodzące na targ pieniężny, nie mogą liczyć na tak przyjazne z jego strony usposobienie, i kilka przynajmniej lat na to potrzeba, aby takież prawo obywatelstwa dla siebie pozyskały.

2. Czyniąc wybór między listami zastawnemi, bądź galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego, bądź Banku krajowego, a obligacyami melioracyjnemi, posiadacze gotowizny będą zawsze dawali pierwszeństwo listom zastawnym, ze względu na silniejsze bezpieczeństwo tychże listów. Oprócz bowiem zbiorowej odpowiedzialności dłużników rzeczonego towarzystwa i oprócz gwarancyi udzielonej przez kraj listom zastawnym Banku krajowego, jedne i drugie listy zastawne są zabezpieczone hypotecznie na pierwszej połowie wartości majątków ziemskich, czyli, wedle utartego wyrażenia, są oparte na pierwszej hypotece. Obligacye melioracyjne będą zaś ubezpieczane, albo na drugiej hypotece, czyli na pierwszej połowie drugiej połowy wartości majątków ziemskich, albo na niehypotecznych zobowiązaniach spółek wodnych; oczywiście więc nie będą mogły takiego samego jak listy zastawne przedstawiać bezpieczeństwa. Giełda zaś natychmiast dostrzeże tę różnicę i nie zaniedba jej wyzyskać przy ustanawianiu ich kursu.

3. Dostrzeże ona również różnicę między zabezpieczeniem obligacyj pożyczki krajowej, a zabezpieczeniem obligacyj melioracyjnych, chociażby one, jak to ze wszech względów oczekiwać należy, gwarancyą kraju zostały przyozdobione. Dopatrzy mianowicie, że pożyczka krajowa jest bezpośrednim długiem kraju, skutkiem czego fundusz potrzebny na pokrycie kuponu i na wycofanie z obiegu odpowiedniej ilości obligacyj, czyli inaczej na odpowiednie zmniejszanie długu, wchodzi corocznie do budżetu krajowego; że naczelna władza autonomiczna, ściągając wcześnie dodatki do podatków, ma w każdym terminie zapas gotowizny, wystarczający na uczynienie zadość obowiązkowi, bezpośrednio kraj ciążącemu; gdy przeciwnie, pożyczka melioracyjna będzie bezpośrednim długiem nie kraju, lecz Banku krajowego, skutkiem czego nie rzeczona władza, ale Bank ma ściągać raty amortyzacyjne od właścicieli ziemskich i od spółek wodnych, i dopiero w razie gdyby te raty nie wpłynęły do terminu wymagalności kuponu, a więc dopiero w samym terminie, będzie władnym zażądać, aby Wydział krajowy dostarczył funduszów potrzebnych na pokrycie zobowiązań, już wtedy wymaganych, że więc dopiero w samym terminie rozpoczynać się będzie postępowanie, mające na celu ustanowienie specyalnego dodatku do podatków, rozkład a następnie ściąganie tegoż dodatku, jako konieczne następstwa gwarancyi, która niewcześniej jak w takim dopiero razie wkłada na kraj obowiązek dostarczenia funduszu na zapłatę rzeczonego kuponu. Że zaś na przeprowadzenie tej całej akcyi pewnego potrzeba czasu, giełda przeto uznawać będzie, że obligacye pożyczki krajowej, w samem zobowiązaniu, zaciągniętem przez kraj, mają pewność i kapitału i procentu, i terminu; zaś obligacye melioracyjne, w takiemże zobowiązaniu mają pewność kapitału i procentu, lecz jeszcze nie mają pewności terminu, skoro, w skutek ewentualnej niewypłacalności Banku krajowego, posiadacz kuponu musiałby na zapłatę czekać, dopóki wyż opisana akcya Wydziału krajowego nie doprowadzi do ściągnięcia od całego kraju funduszów na tę zapłatę potrzebnych.

Ta różnica, acz mogąca nabrać pozytywnego znaczenia i uwydatnić się dopiero w razie niewypłacalności Banku krajowego a więc w przypuszczeniu, które już wychodzi po za granice zwykłych przewidywań, nie pozostanie jednak bez pewnego na giełdę wpływu, i znowu znajdzie swój wyraz w kursie obligacyj melioracyjnych.

4. Giełda ocenia pewność terminu wedle stopnia solidności tego zakładu kredytowego, który, emitując papiery publiczne, winien płacić kupony, ta zaś solidność przeważnie od cyfry jego funduszów rezerwowych jest zawisłą, a nawet one przedewszystkiem zwracają na siebie uwagę posiadaczy gotowizny poszukujących lokacyi. Właśnie z tego względu Bank krajowy poczytał za jeden z główniejszych swych obowiązków, zaraz w początkach swego istnienia, obmyśleć źródła, z których fundusze rezerwowe corocznie mają się wytwarzać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sejmy krajowe.

Na przedwczorajszem posiedzeniu sejmu bukowińskiego znajdowała się na porządku dziennym pomiędzy innemi sprawa wyboru członków wydziału krajowego. Izba jednak nie załatwiła tego przedmiotu, albowiem, jak oznajmił przewodniczący, wielu posłów zażądało odroczenia wyboru, gdyż nie nastąpiło jeszcze porozumienie co do osobistości, które mają być powołane do wydziału. Przed przejściem do porządku dziennego poseł Morariu postawił wniosek aby wybrać komisyę specyalną, którаby zajęła się przedyskutowaniem środków, mogących zaradzić klęskom ekonomicznym tych właścicieli mniejszych posiadłości, których grunta w skutek likwidacyi galicyjskiego banku rustykalnego zostały zagrożone egzekucyą.

Najbliższe posiedzenie zapowiedziane na poniedziałek.

Sejm tyrolski został przedwczoraj zamknięty przemową marszałka, który dziękował namiestnikowi za gorące poparcie, jakiego użyczał w ciągu sesyi pracom reprezentacyi kraju. Po przemówieniu namiestnika i trzechkrotnie wzniesionym okrzyku na cześć Najj. Pana, dziękował Wildauer w imieniu posłów marszałkowi za jego pełne taktu i bezstronności kierownictwo obradami sejmu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy niemieckie.)

Według dzienników berlińskich liczba wydalonych z Berlina poddanych rossyjskich, niemniej tych, którym dano termin do wyjazdu wynosi już kilka tysięcy, a ciągle jeszcze, dzień w dzień wychodzi z policyi 10 do 30 tego rodzaju nakazów.

Nat. Ztg. donosząc o tem tak pisze:

„Wspominaliśmy niedawno, że liczne te wydalania rossyjskich poddanych z Berlina opierają się na przepisach, które już w roku 1880 wydane zostały. Przez to jednakowoż nie utrzymujemy, ażeby to ścisłe dzisiaj wykonywanie owych przepisów nie było spowodowane najnowszemi wypadkami. Dowiadujemy się, że wydalania rossyjskich poddanych stoją w związku z odkrytemi w Warszawie spiskami. Miało się wykazać, że niektóre nici dochodzą aż do niemieckiej stolicy, z tego też powodu znosiła się bardzo często w ostatnich czasach policya warszawska z berlińską. Samo się przez się rozumie, że berlińska policya nie mogła była uciec się do tego rodzaju i tak ważnych środków zaradczych bez poprzedniego porozumienia się z urzędem spraw zagranicznych.“

Klerykalna *Ratibor. Ztg.* zaznacza, że arcybiskup ołumuniecki Fürstenberg zaproszony został w Gastein przez cesarza niemieckiego na obiad, mimo że przeciw niemu zapadł wyrok sądowy, zabraniający mu wstępu do pruskiej części dyecezyi.

Z cesarstwa niemieckiego wyemigrowało z portów niemieckich i Antwerpii w pierwszem półroczu 1884 t. j. od 1 stycznia do końca miesiąca czerwca ogółem 90.301 osób, czyli o 3844 mniej niż w tym samym czasie w roku przeszłym. W stosunku do lat dawniejszych zmniejszyło się wychodźctwo dość znacznie. W r. 1882 bowiem wyemigrowało w pierwszem półroczu 117.801 osób a w r. 1881 nawet 126.139.

(Bieżące sprawy w Królestwie Polskiem.)

Z Warszawy donoszą, iż policya tamtejsza rozwija ciągle nadzwyczajną czujność. Kontrola domów i ich mieszkańców została wzmocnioną Przedewszystkiem policya kontroluje podróżnych z Cesarstwa, mianowicie zaś Rossyan. Przygotowania na przyjęcie cara już gotowe. Zapowiedziany przyjazd ministra komunikacyi Possieta łączą powszechnie z potrzebą zrewidowania kolei przed przybyciem cara.

Na czele ostatniego numeru urzędowego *Warszawskiego Dniewnika* zamieszczoną została odezwa centralnego komitetu dla poszkodowanych przez powódź w Królestwie Polskiem. Odezwa, zredagowana w języku rossyjskim, rozmiar klęski podaje w cyfrach na kwotę 4,000.000 rubli, zastrzegając, iż w kwocie tej objęte są tylko nadbrzeżne miejscowości Wisły. Po zawiadomieniu, iż ofiarowana przez cara suma została rozdaną przez „komenderowanego“ dla spełnienia tej misyi generała Zurowa, wzywa komitet społeczeństwo do dalszej ofiarności na jesienne i wiosenne zasiewy dla dotkniętych wylewem, wyznając, iż dotychczasowa akcya komitetu zapobiega na razie tylko najważniejszemu z następstw powodzi — głodowi.

Kuryer Warszawski dowiaduje się, iż ze względów sanitarnych mają być podobno wzbronione gromadne pielgrzymki piesze na odpusty w dniu 15 sierpnia i 18 września do Częstochowy.

W kilku miejscach gubernii kieleckiej, jak donosi *Gaz. Kiel.*, włościanie pomimo umów zawartych z dworami, regulujących raz na zawsze stosunki serwitutowe, po kilkuletniem użytkowaniu z otrzymanych wskutek zamiany gruntów, wdzierają się znów na grunta folwarczne, w celu korzystania z dawniej posiadanych serwitutów. O ile tego rodzaju samowola sprowadza za sobą smutne skutki, doświadczyli tego na sobie włościanie wsi Sadku, powiatu pinczowskiego, do których w roku bieżącym zastosowana została surowa egzekucya, przez sprowadzenie na grunt całego szwadronu dragonów z Pinczowa. Włościanie przez dni pięć obowiązani byli dawać pożywienie żołnierzom i zapłacić własnemi ruchomościami kary za szkody, wyrządzone w lasach dóbr Chrobierz.

(Sprawy rossyjskie.)

Dzienniki petersburskie występują energicznie przeciw wydalaniu poddanych rossyjskich z Berlina. *Herold* utrzymuje, że nie byłoby nic nadzwyczajnego, gdyby nagle wydalono z Petersburga 12.000 Niemców, którzy tam mieszkają.

Journal de St.-Pétersbourg donosi, że poseł niemiecki przy dworze rossyjskim, baron Schweinitz, po parotygodniowym pobycie za granicą powróci w tych dniach na swoje stanowisko w Petersburgu. Baron Schweinitz jeździł za granicę do złożonej chorobą w Hamburgu żony.

Z powodu pogłosek o zamierzonej jakoby nowej rossyjskiej zagranicznej pożyczce *Birżewyja Wiedomosti* piszą, że minister skarbu p. Bunge bawi obecnie w Ems, gdzie odwiedzał go paryski bankier p. Rafałowicz. Wizyta ta dała powód do pogłosek, jakoby w Ems toczyły się układy o emisyę nowej rossyjskiej pożyczki, a to dla tego, że p. Rafałowicz niejednokrotnie figurował jako pośrednik przy podobnych operacyach. Pogłoski te są całkiem bezzasadne, a wizyta p. Rafałowicza nie ma żadnego związku z jakiemikolwiekbądź nowemi emisyami pożyczek, ponieważ p. minister skarbu nie ma na myśli zaciągania jakichkolwiekbądź pożyczek prócz na potrzeby kolei, a i te nie okazują się koniecznemi ani w tym, ani w przyszłym roku.

Mosk. Wied. donoszą, iż w kołach rządowych agituje się sprawa urządzenia na kolejach kontroli sanitarnej. Zarządzający kolejami mają być zobowiązani do wykonawywania wszelkich zleceń sanitarnych, zakomunikowanych przez inspektorów lekarskich lub przez wyższe władze lekarskie państwa. Nadto zaś, ze względu na znaczną ilość wypadków, towarzystwa kolejowe mają otrzymać polecenie zupełnego zreformowania dzisiejszej służby sanitarnej na kolejach.

Według *Rus. Kur.* w kołach rządowych podniesiono projekt nrządzenia akademii telegraficznej, celem przygotowywania urzędników telegraficznych; kurs nauk w akademii ma być dwuletni.

(Z Watykanu.)

Znany korespondent watykański pisze do *Pol. Corr.* d. 28 lipca: „Stosunki pomiędzy Stolicą św. a Prusami są ciągle wyśmienite, a zabiegi, czynione dla uchylenia tych trudności, jakie stoją dotychczas na przeszkodzie przywróceniu zupełnej harmonii, nie są bez widoków powodzenia. Dyplomacya papieska pozostaje z posłem pruskim przy Stolicy św. uwierzytelnionym, w najlepszych stosunkach. Pan Schloezer, który w tych dniach wyjedzie z Rzymu na zwykły urlop, dał na cześć sekretarza stanu, ks. kardynała Jacobiniego, obiad pożegnalny, na który otrzymało zaproszenie wiele osób duchownych i świeckich. W miejsce pana Rothenhana, sekretarza poselstwa pruskiego, przeniesionego do Paryża, mianowany został hr. Antoni Demonts, który przybył już do Rzymu, i miał zaszczyt być przedstawionym Ojcu św. Msgr. Ferrata, przydzielony do nuncyatury papieskiej w Paryżu, a który równocześnie jest podsekretarzem w kongregacyi dla nadzwyczajnych spraw kościelnych, uda się w tych dniach do Berna w charakterze nadzwyczajnego delegata przy szwajcarskim rządzie związkowym. Młodemu dyplomacie temu, cieszącemu się sławą niezwykłego uzdolnienia i zręczności, poruczono trudną misyę uregulowania interesów dyecezyi bazylejskiej i tessyńskiej. Ze względu na niezwykłą zręczność i takt msr. Ferraty, tudzież nadzwyczaj uprzedzające intencye szwajcarskiego rządu związkowego, można się spodziewać, iż kwestya, będąca powodem dotychczasowego nieporozumienia, zostanie w krótkim czasie załatwioną ku obopólnemu zadowoleniu“.

Dalej donoszą do *Pol. Corr.*: „P. Buteniew, który jest oficyalnym przedstawicielem Rossyi przy Stolicy św., udał się w tych dniach za urlopem do Petersburga. Stan rokowań pomiędzy Kuryą a gabinetem rossyjskim może być nazwany zupełnie zadowalającym, gdyż obecnie zachodzi tylko potrzeba załatwienia kilku drobnych szczegółów. Uważają też jako rzecz zupełnie pewną, iż p. Buteniew zostanie wkrótce mianowany stałym przedstawicielem Rossyi przy Stolicy św.“

(Zatarg serbsko-bułgarski).

Z Belgradu piszą do jednego z dzienników peszteńskich: „Przedstawiciele mocarstw, którzy podjęli się mediacyi w sporze serbsko-bułgarskim, zajęci są obecnie wypracowaniem generalnego raportu, który ma być podstawą dla dalszej akcyi mocarstw. W kołach dobrze poinformowanych są tego przekonania, iż cała ta sprawa załatwioną będzie bez trudności. Co się tyczy sprawy wychodźców, to nie ulega wątpliwości, iż postępowanie władz bułgarskich nie było tu zupełnie prawidłowe; kwestya ta jednak utraciła interes, odkąd gabinet p. Zankowa ustąpił z widowni, a przeto nie ma nikogo, kogoby można pociągnąć osobiście do odpowiedzialności za popełnione błędy i nieprawidłowości. Wiadomo nadto, że ks. Aleksander i znajdujący się obecnie u steru gabinet Karawełowa, oceniają całą sprawę w duchu bardziej pojednawczym, niż p. Zankow, który, jak się zdaje, zamierzał zatarg z Serbią wyzyskać jako środek agitacyjny przy wyborach do zgromadzenia narodowego; dlatego też i rząd serbski nie będzie miał powodu domagać się szczególniejszego zadośćuczynienia, owszem ograniczy się prawdopodobnie na wyjaśnieniu swojego zachowania. Więcej natomiast da przedstawicielom mocarstw zajęcia sprawa samowolnej okupacyi przez Bułgaryę pogranicznej miejscowości Bregowo. Zdaje się niepodlegać wątpliwości, iż słuszność jest tu zupełnie po stronie Serbii. Takie przekonanie znajdzie też bezwątpienia wyraz w elaboracie pośredników dyplomatycznych, którzy zarazem podadzą praktyczne propozycye dla ostatecznego załatwienia spornych przedmiotów. Nie ma zresztą najmniejszej wątpliwości, iż zatarg serbsko-bułgarski, z takim rozpoczęty hałasem, utonie niebawem w fali zapomnienia.“

(Projekt rewizyi konstytucyi.)

Zmieniony przez senat francuski i zaaprobowany już także przez Izbę poselską projekt rewizyi konstytucyi, opiewa obecnie:

Artykuł jedyny. Stosownie do artykułu 8 ustawy konstytucyjnej z dnia 25 lute-

---

strza szkoły realistycznej, a przeto zupełnie zasługuje na wiarę. Na tym portrecie wyraz twarzy Wiśniowieckiego uderza swoją dzikością; jest to twarz mięsna i muskularna zarazem, cery wcale niegładkiej, raczej chropawej, chociaż bladej pałającemi pod jej powierzchnią namiętnościami, nos także mięsny, kólczyk w uchu na modę kozacką, a oczy czarne, duże, otwarte i pełne owego dzikiego połysku, pod którym się czuje pioruny, gotowe każdej chwili uderzyć. Całe popiersie Jaremy, który ma na sobie deliję i zuchwale nastroszony kołpak na głowie, jest tak uchwycone, jak gdyby był właśnie gotów się zerwać i na kogoś uderzyć. Nie masz najmniejszego wątpienia, że Rembrandt z właściwą sobie trafnością pojął całą wewnętrzną istotę tego gwałtownego i okrutnego człowieka i odtworzył ją w sposób genialny. Podług historyi Wiśniowiecki był jednym z najwybitniejszych typów oligarchy-warchoła swojego czasu, z tą wszakże od innych różnicą, że był bezprzykładnie okrutnym. Toż przecie już w dwudziestym drugim roku swojego życia niebywałemi dotąd okrucieństwami, któremi się odznaczył w swoim pochodzie na Moskwę, zyskał sobie imionisko „paleja.“ Sławną jest również postawiona przezeń zasada, iż tak należy mordować, ażeby umierający czuli, że umierają. Sam Maszkiewicz, bezwzględny jego wielbiciel, który równie zacnemu, jak walecznemu wojewodzie Kijowskiemu Tyszkiewiczowi nie może darować, że starał się mitygować Jaremę, przedstawia jego niepoliczone okrucieństwa w takich kolorach, że włosy wstają na głowie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

go 1875 roku, i na wniosek prezydenta republiki, oświadczają senat i Izba, że rewizyi uledz mają:

I. Paragraf drugi artykułu 5go ustawy konstytucyjnej z dnia 25 lutego 1875, o organizacyi władz publicznych.

Paragraf ten opiewa: „W razie rozwiązania Izby poselskiej przez prezydenta republiki w porozumieniu z senatem, komitety wyborcze mają być zwołane w ciągu trzech miesięcy dla zarządzenia nowych wyborów“.

II. Paragraf trzeci artykułu 8 tejże ustawy konstytucyjnej z d. 25 lutego 1875, co do kwestyi, czy rewizya może się rozciągać na republikańską formę rządu.

Paragraf ten opiewa: „Uchwały o rewizyi ustaw konstytucyjnych, wszystkich jej artykułów lub części, muszą zapadać większością głosów członków, którzy reprezentują zgromadzenie narodowe“.

III. Artykuły 2 do 7 ustawy konstytucyjnej z dnia 25 lutego 1875 o organizacyi senatu, w celu rozważenia kwestyi, czy mają być uchylone lub nie z zasadniczych ustaw konstytucyjnych.

Ze wspomnionych artykułów artykuł 2 postanawia, wielu senatorów każdy departament ma wybierać. Dalsze artykuły opiewają:

Art. 3. „Nikt, kto nie jest Francuzem, nie doszedł do wieku przynajmniej lat 40 i nie posiada praw obywatelskich i politycznych, nie może być wybrany senatorem.

Art. 4. Senatorowie departamentów i kolonij wybierani być mają bezwzględną większością głosów za pośrednictwem głosowania zbiorowego przez komitet wyborczy, który się zbiera w stolicy departamentu lub kolonii i złożony ma być, jak następuje: 1) z deputowanych, 2) z członków rad generalnych, 3) z członków rad okręgowych, 4) z delegatów wybranych po jednym z rad municypalnych przez wyborców gminy.

W Indyach francuskich członkowie rady kolonialnej i rad lokalnych wchodzą na miejsce członków rad generalnych, okręgowych i municypalnych. Głosować będą zawsze w głównej miejscowości osady francuskiej.

Art. 5. Wybierani przez zgromadzenie narodowe senatorowie, mają być wybrani za pośrednictwem wyborów zbiorowych absolutną większością.

Art. 6. Senatorowie z departamentów i kolonij wybierani być mają na przeciąg lat 9, ale skład senatu odnowiony będzie co trzy lata przez wybór jednej trzeciej części członków.

Na początku sesyi departamenta zostaną podzielone na trzy serye, z których każda otrzyma równą cyfrę senatorów. Za pośrednictwem losowania oznaczane będą serye, z których każda po pierwszym i drugim peryodzie trzechletnim odnowić ma członków przez nowe wybory.

Art. 7. Wybrani przez zgromadzenie narodowe senatorowie nie zmieniają się. W razie opróżnienia miejsca w senacie przez śmierć, demisyę lub z innej przyczyny, senat w ciągu dwóch miesięcy ma sam pomyśleć o zapełnieniu ubytku.“

IV. Paragraf 3 artykułu I ustawy konstytucyjnej o stosunku władz publicznych.

Wszystkie powyżej przytoczone postanowienia, dotąd obowiązujące, uledz mają rewizyi.

(Demonstracya w Manchester.)

W kołach poważnych torysów zapanowała wielka konsternacya i wielkie zarazem oburzenie. Nie przerażają ich tak krzyki tłumów radykalnych, nastrojone przez bardzo wymownego i jaskrawo wyobrażającego swoje poglądy demokratę Brighta, ile zdumiewa i oburza ich udział w zgromadzeniu manczesterskiem lorda Hartingtona. Margrabia, syn księcia, lord Hartington, jest wprawdzie ministrem wojny w gabinecie p. Gladstona, nie przypuszczano jednak nigdy, żeby się angażował aż tak dalece, by brać osobisty udział w zgromadzeniu, w którem wygłaszają się teorye wręcz sprzeczne z pojęciami ludzi, którym tradycya pozostawiła imię, przodkowie olbrzymi majątek i wpływ, jaki posiada Hartington. Stało się jednak, lord przyjął udział osobisty i to nader żywy, i popierał rezolucyę meetingu następującej treści:

„Kraj cały w ostatnich wyborach stanowczo i z zapałem oświadczył się za rozszerzeniem prawa wyborczego. Wniesiony przez Gladstona bill reformy wyborczej jest sprawiedliwy i nacechowany umiarkowaniem; bill ten został olbrzymią większością przez Izbę gmin przyjęty; wobec więc takich stosunków meeting podnosi protest przeciw opozycyi Izby wyższej, która nie chce przyjąć projektu, jakoteż przeciw samowoli lorda Salisburyego, który się stawi w roli rzecznika przywilejów Izby parów, jedynie w tym celu, ażeby podkopać zasady rządu reprezentacyjnego i podyktować rządowi rozwiązanie parlamentu. Meeting zarazem popiera z naciskiem bill reformy wyborczej, jako akt sprawiedliwości dla dwóch milionów blisko obywateli, jakoteż zobowiązuje się popierać wytrwale ministrów Jej królewskiej Mości w ich postanowieniu i wytrwać w polityce przez nich zainicyowanej, ażeby projekt reformy uchwalić, a następnie wnieść projekt odpowiedniego unormowania okręgów wyborczych“.

Lord Hartington był pierwszym mowcą, który po odczytaniu rezolucyi zabrał głos, ażeby ją jak najusilniej polecić zgromadzeniu. Naród angielski, mówił lord, powinien jednomyślnie zaprotestować przeciw uroszczeniom Izby wyższej, która mniema posiadać prawo dyktowania rządowi terminu, w którym on ma rozwiązać parlament i odwołać się do opinii narodu. Jest to uroszczenie nietylko bezprzykładne, ale zarazem sprzeczne z duchem konstytucyi angielskiej. Odpowiedzialność jest rdzeniem naszego systemu. Tylko na mocy zaufania Izby gmin tworzone są rządy i tylko siłą tego zaufania się utrzymują, w razie zaś utraty tak cennego poparcia, upadają. Natomiast zaufanie Izby wyższej nie jest rzeczą konieczną dla egzystencyi rządu. Faktem jest, iż żaden rząd liberalny w Anglii nie posiadał nigdy zaufania Izby wyższej. Czasy obecne najmniej stosowne są do tego, żeby tworzyć nowe precedensy rewolucyjne, ale najmniej odpowiada to ciału, które zajmuje stanowisko Izby wyższej. Gdyby jednak miały być utworzone nowe precedensy w naszej konstytucyi i gdyby wprowadzić miano nowe, rewolucyjne doktryny, to obawiałbym się, żeby one nie przybrały kierunku, którego sobie z pewnością nie życzy właśnie ta wysoka Izba lordów. Wiem, że jest wiele umysłów, które wyznają przekonanie, że obecna sposobność nie powinna być pominiętą, żeby spowodować zmiany w konstytucyi, któreby skrępowały władzę Izby wyższej w przeszkadzaniu rozwojowi życzeń i woli narodowej. Według mego zapatrywania jednak, byłoby wielką nieroztropnością w obecnem stadyum zatargu nadawać ruchowi temu tak doniosły rozmiary, a to najpierw dla tego, że stronnictwo liberalne ma jeszcze zadanie wdrożyć wiele ustaw w duchu postępowym, a powtóre, ponieważ także Izba niższa potrzebuje reform w celu uregulowania procedury w swoich pracach parlamentarnych.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Staromieście, w powiecie rzeszowskim, na wewnętrzne urządzenie szkoły zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Mianowania w c. k. armii.** Elew wojsk. lekarski I. klasy w rezerwie, dr. Edward Kawecki, przy szpitalu garnizonowym nr. 14 we Lwowie, mianowany starszym lekarzem w stanie czynnym c. k. armii.

Wojskowy zarządca prowiantów Jan Thiel przełożony magazynu prowiantowego w Czerniowcach, na podstawie superarbitru, jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku.

— **JE. Pan Namiestnik** za kilkutygodniowym urlopem wyjechał do Szwajcaryi.

— **Linia boczna Podgórze-Oświęcim** kolei Transwersalnej jak donosi *Czas*, wczoraj została oddana do użytku publicznego. Pierwszy pociąg wyruszył rano o godz. 7 min. 20 ze stacyi Podgórze do Oświęcimia, pierwszy zaś pociąg z Oświęcimia wyruszył o godz. 9 minut 10 przed południem. Ruch otwarty został bez wszelkiej inauguracyi i bez żadnej uroczystości, zwykłej w podobnych wypadkach. „Jak słyszeliśmy, dodaje wspomniony dziennik, miała tylko komisya urzędowa przejechać nową linię, celem zdania raportu ministerstwu, a w komisyi tej miał wziąć udział p. dyrektor Kuhn bawiący już w Krakowie, oraz inni wyżsi urzędnicy. Dyrekcya Zachodnio-galicyjskich kolei państwowych mieścić się będzie w nowo wybudowanym domu p. Przeworskiego przy ul. Zacisze“.

— **Niebezpieczeństwo powodzi** w Brzeżanach, według ostatniej depeszy naszej z tego miasta, zmniejszyło się wczoraj od południa. Woda opadała stale. Z zarządzenia właściwej władzy mieszkańcy zagrożonych dzielnic i wiosek byli o niebezpieczeństwie awizowani, służba drogowa i bezpieczeństwa czuwała całą noc koło szluz, całą też noc na wczoraj miasto było oświetlone. Nawiedzone powodzią domy wcześnie zostały opróżnione i w ogóle nie wydarzył się ani jeden nieszczęśliwy wypadek. Komunikacya na gościńcach utrudniona, jednakże nie przerwana.

— **Jubileusz pułkowy.** C. k. pułk pieszy nr. 56, którego okręg uzupełniający stanowią obecnie Wadowice, obchodzić będzie, jak wiadomo, d. 16 bm. 200-letni jubileusz swojego istnienia. Pułk ten stoi załogą w Krakowie, tam więc odbędzie się cały uroczysty obchód, którego szczegółowy program w tych dniach będzie ogłoszony. W program wchodzi parada na Błoniach, uczta dla oficerów i żołnierzy, igrzyska w forcie Kościuszki itd. *Czas* do wzmianki o tym jubileuszu dodaje: „Podnieść tu i poprzeć musimy piękną myśl, jaka kiełkuje w pewnem gronie obywatelstwa krakowskiego, aby urządzić dla żołnierzy tego pułku w dniu 18 bm., to jest w dniu urodzin cesarskich, skromną ucztę, wyrażając tym sposobem uznanie dla zasług pułku.“

— **Dyrekcya c. k. seminaryum** nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie ogłasza, iż na rok szkolny 1884/5 do klasy pierwszej seminaryum przyjętych będzie tylko 40 uczennic, do klas zaś innych będą przyjmowane tylko te kandydatki, które już uczęszczały do seminaryum i były uznane za przysposobione do tych klas, ztąd przyjęcie do seminaryum na mocy egzaminu wstępnego jest tylko możliwem do klasy pierwszej. Ze zgłaszających się do zapisu będą zaś miały pierwszeństwo te kandydatki, które przy najściślejszym egzaminie wstępnym okażą lepsze przygotowanie, a przy równym wyniku, które ukończyły wyższą klasę i wiekiem są starsze. Zwraca się też uwagę i na to, że wedle obowiązujących przepisów kandydatki bez przysposobienia muzykalnego nie mogą być przyjęte, i że w razie widocznej słabowitości wymagać się będzie świadectwa zdrowia od lekarza, wskazanego przez dyrekcyę zakładu. — Wpisy do klas wszystkich seminaryum, kursu freblowskiego i szkoły wzorowej odbywać się będą dnia 29, 30 i 31 sierpnia, późniejsze zgłoszenie do którejkolwiek klasy nie będzie uwzględnionem. Egzamina wstępne do klasy pierwszej rozpoczną się dnia 1 września po odbytem o godzinie 9 nabożeństwie w kaplicy zakładu, egzamina zaś poprawcze z pojedynczych przedmiotów odbywać się będą tylko dnia 1 września rano; później zgłaszające się muszą się wykazać pozwoleniem Wysok. c. k. Rady szkolnej krajowej. Termin egzaminu wstępnego na kurs freblowski ogłosi dyrekcya później. Kandydatki, zgłaszające się do przyjęcia do klasy pierwszej seminaryum i na kurs freblowski, przy wpisie mają przedłożyć: metrykę urodzenia, iż kandydatka do klasy pierwszej seminaryum skończyła lat 15, a na kurs freblowski lat 16, świadectwo odbytych nauk, świadectwo zdrowia, rodowód sporządzony w dwóch egzemplarzach, próbki uzdolnienia w rysunkach i robotach ręcznych, a zgłaszające się po przerwie odbytych nauk także świadectwo moralności. Kandydatki, do klas innych się wpisujące, mają przedłożyć tylko ostatnie świadectwo szkolne, na którem ma być poświadczenie dyrekcyi, gdyby kandydatka była uczenicą innego seminaryum i rodowód w dwóch egzemplarzach. Bez tych dokumentów żadna z kandydatek nie będzie do zapisu dopuszczoną.

— **Wykaz I składek** na dotkniętych powodzią, które dotąd wpłynęły do c. k. Prezydyum Namiestnictwa (C. d.) 11. Oficyał rach. c. k. krajow. dyrekcyi skarbu J. R. 10 zł. 12) Właściciel kawiarni Wiedeńskiej Antoni Sieber 100 zł. 13) Na ręce c. k. starostwa w Czortkowie 70 zł. 14) Na ręce c. k. starostwa w Trembowli: Tewel Sommerstein 100 zł. 15. Na ręce c. k. starostwa w Pilznie: Walery Brzozowski 30 zł., Jan Kochanowski 25 zł., Leopold Płaziński 5 zł. 16. Na ręce c. k. starostwa w Zaleszczykach (druga lista): Jakób Negrusz 10 zł., Ant. Gross 5 zł., Bor. Schrenzel 3 zł., Leon Schiller (sen.) Ludwik Konopacki, Eliasz Koffler, Taube Lamm i Sz. Oberwäger po 2 zł., Nat. Oberwäger, Sterba, Ant. Grzymałowicz, Piotr Hönigsberg, Apolonia Hauser, Pes. Koffler, Edw. Knauer, Szym. Essenfeld, Wilh. Fass, Sz. Greif, Daw. Kolm, Abr. Horowitz i Izydor Reischer po 1 zł., Wilhelm Schmidt, Mos. Engel, Sal. Horowitz i Jan Stachurski po 50 ct., Fryd. Schwarz 40 ct., wdowa Schwarz i M. Goldschmidt po 50 ct., S. Rosenblatt 25 ct., Cel. Wybranowski 2 zł., Srul Brettschneider i Kaz. Pawłowski po 1 zł. 17. Na ręce c. k. starostwa w Wieliczce składka włościan z Rzeszotar, Ochojna i Podstolic 19 zł. 18. Na ręce tegoż c. k. starostwa: składka włościan gminy Liplas 20 zł., ks. Kamski i włościanie z Zakliczyna 20 zł., Löbl Lieban 3 zł., Tob. Lewkowicz 1 zł., Szym. Tiefenblum, Löbl Brenner, M. Feiner i Ber. Tiefenblum po 50 ct., W. Kleinberger 20 ct., włościanie gminy Łyczanka 3 zł. 9 ct. 19. Na ręce c. k. starostwa w Zbarażu: Salomon Buber 50 zł., Wiktor Wolfart i Karol Kaucki po 10 zł., gmina Sieniawa, gmina Zarubińce i ks. Karol Koczorowski po 2 zł., dr. Włodzimierz Tyralski 6 zł. 20. Na ręce c. k. starostwa w Lisku: hr. Edmund Krasicki i hr. Aniela Krasicka po 10 zł., hr. Michał Plater 15 zł., Robert Barański 2 zł. (Dok. nast.)

— **Wykaz XXVIII składek** na dotkniętych powodzią, które wpłynęły do kasy Banku krajowego na ręce naczelnego dyrektora tegoż Banku, pana Antoniego Wrotnowskiego: Z listy Wgo Teofila Żurowskiego 100 zł. Za pośrednictwem dr. M. Madeyskiego trzecia składka z Izby adwokatów: dr. Stanisław Krzyżanowski 5 zł., dr. Gottlieb Henryk 2 zł. Razem 7 zł. Ks. Mikołaj Centelewicz, składka parafian w Niwicach 4 zł. Kniaźnicki z Berwinkowy 1 zł. 20 ct. Za pośrednictwem ks. prałata Pełesza: gr. kat. parafia Uspeńska we Lwowie ze składki podczas nabożeństwa 31 zł. 30 ct., bractwo męskie 5 zł., bractwo żeńskie 5 zł., ks. kanonik Pawlikow 4 zł., ks. Raytarowski 2 zł., ks. Jarymowicz 1 zł., ks. proboszcz z Horodnicy 5 zł. Razem 53 zł. 30 ct. Ogółem do dnia dzisiejszego wpłynęło do kasy Banku krajowego 48.102 zł. 47 ct. w. a.

— **Dla drugiej seryi kolonii** wakacyjnej chłopców, zarząd kolonii wydał następującą zmienioną marszrutę, a to dla oszczędzenia kosztów transportu ze Stryja do Huty: Koloniści, do drugiej seryi przyjęci, zgromadzą się nie dnia 8 sierpnia, lecz już we środę, dnia 6 sierpnia o godzinie 4 po południu, w sali gimnastycznej *Sokoła* (ulica Kurkowa l. 7), tamże otrzymają mundurki gimnastyczne i złożą swoje rzeczy w węzełkach silnie związanych. — Wyjazd ze Lwowa nastąpi we czwartek, dnia 7 sierpnia tramwajem z placu Cłowego o godzinie 12 w południe. O godzinie 1 min. 5 w południe wyjazd koleją Albrechta ze Lwowa, przyjazd do Stryja o godzinie 4 min. 6 po południu. Tamże podwieczorek na dworcu i wyjazd wozami traktem węgierskim do Huty; po drodze przystanek jednogodzinny w Synowódzku Wyżnem. — Druga serya kolonii chłopców wraca do Lwowa w piątek, dnia 29 sierpnia o godzinie 8 min. 12 wieczorem; z dworca powrót tramwajem na plac Cłowy. — Pierwsza serya kolonii chłopców wraca do Lwowa we czwartek, dnia 7 sierpnia o godzinie 8 min. 12 wieczorem; z dworca powrót tramwajem na plac Cłowy. — Kolonia dziewcząt wraca we czwartek, dnia 14 sierpnia o godzinie 8 min. 12 wieczorem; z dworca powrót tramwajem na plac Cłowy.

— **Macierz Polska.** W szeregu wydawnictw, które w ostatnich dwóch miesiącach wyszły staraniem i nakładem tej ze wszechmiar pożytecznej instytucyi, pojawiły się w obiegu księgarskim następujące książeczki: nr. 15 *Głodowe lata*, przez profesora K. Benoniego; nr. 16 *Pielgrzym w Dobromilu*, z obrazkami rysunku znakomitego artysty, Walerego Eljasza; nr. 17 *Z czasu powodzi*, przez R. Starkla i nr. 18 *U nas taki zwyczaj*, bezimiennego autora. Ceny tych książeczek są bajecznie nizkie. Dość powiedzieć, że *Pielgrzym w Dobromilu*, który w najtańszej edycyi kosztował dotąd 80 ct., w wydawnictwie „Macierzy“ kosztuje tylko 16 centów. Dowiadujemy się także, że „Macierz“ przygotowuje na rok bieżący kalendarz dla ludu, który wyjdzie pod redakcyą pana Władysława Bełzy.

— **P. Gustaw Fiszer** urządza dziś wieczór w sali kasyna miejskiego trzeci wieczorek dramatyczny, na którym przedstawi wyborne swoje typy charakterystyczno-komiczne.

— **Wycieczkę naukową** do Warszawy, w celu zwiedzenia tamtejszych fabryk, jak donoszą dzienniki tamtejsze, urządza grono studentów lwowskiej szkoły Politechnicznej, w towarzystwie kilku swoich profesorów. „Studenci — powiada *Słowo* — ze względu na ograniczone fundusze, zabawią tu bardzo krótko i o ile się spodziewać należy, znajdą w tutejszych zakładach fabrycznych wszelkie ułatwienia, któreby im pozwoliły jak najwięcej z wycieczki tej skorzystać“.

— **Zapowiedziana wycieczka** stowarzyszenia *Gwiazda* odbędzie się jutro, w niedzielę, w lasku Lonszanówka, z niezmienionym programem.

— **Zabawa ogrodowa** w połączeniu z przedstawieniem amatorskiem, stowarzyszenia młodzieży rękodzielniczej *Skała*, która z powodu słoty nie przyszła do skutku w zeszłą niedzielę, odbędzie się jutro, dnia 3 sierpnia, z niezmienionym programem w lokalu własnym wspomnionego stowarzyszenia przy ulicy Mickiewiczowskiej l. 28. Początek zabawy o godzinie 3 po południu; początek przedstawienia amatorskiego o 8 wieczór.

= **Nagła śmierć.** Małgorzata Pikus, 48 lat licząca, żona dozorcy domu pod l. 4 ulica Pańska, zmarła dnia wczorajszego o godzinie 9 wieczór nagle we własnem pomieszkaniu, prawdopodobnie w skutek apopleksyi. Zwłoki jej odwieziono do kostnicy szpitala krajowego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono panu Karolowi K., pas do obrotu piły, długi 10 metrów, wartości 50 zł.; pani W. z kieszeni, pugilares czarny z kwotą 9 zł.; panu Władysławowi W., z pomieszkania, zegarek srebrny, anker, niekryty, z takimże łańcuszkiem i pierścień złoty o białym kamieniu, wartości 24 zł. — Znaleziono czerwoną skórzaną tytonierkę i kartkę zastawniczą l. 28.192. — Zakwestyonowano srebrny zegarek podwójnie kryty, z takimże łańcuszkiem.

† **Henryk Laube**, znany znakomity dramatyk i autor niemiecki, były dyrektor teatru nadwornego w Wiedniu, teatru miejskiego w Lipsku i założyciel „Stadttheatru“ w Wiedniu oraz jego dyrektor, według prywatnej depeszy *Gazety Krakowskiej* z Wiednia, umarł tam wczoraj.

— **Matuzalemowe lata.** *Gaz. Kiel.* donosi, iż w Wodzisławiu zmarł Andrzej Staszczyk, żebrak, liczący 111 lat wieku. Śmierć spowodował wypadek. Idąc do stodoły na spoczynek, staruszek zaczepił rzemieniem torby o skobel przy drzwiach tak silnie, iż nie mogąc powstać, udusił się na miejscu. — W przeszłym tygodniu zaś, na cmentarzu kamionkowskim na Pradze, pochowaną została Rozalia Barszczewska, urodzona w parafii Piaseczno w roku 1776,

liczyła więc w chwili zgonu 108 lat wieku. Nieboszczka była trzy razy zamężną i przeżyła wszystkie swoje dzieci, a ostatnich lat kilkanaście w stanie zupełnej niemocy i zdziecinnienia przemieszkiwała u wnuka, dziś już siwowłosego starca.

— **Katastrofa kolejowa.** Depesza z Monachium dnia 1 sierpnia donosi: Pod Wels wykoleił się wagon restauracyjny błyskawicznego pociągu, kursującego między Paryżem a Konstantynopolem. Dwaj podróżni i dwaj służący lekko uszkodzeni.

— **Szkoły ludowe we Francyi.** *Journal Offic.* ogłasza sprawozdanie ministra oświecenia, przedłożone prezydentowi rzeczypospolitej, w którem zawarta jest statystyka szkolnictwa ludowego w latach 1877—1882. W r. 1882 miała Francya 75.635 szkół ludowych wszelkich stopni z 5,341.211 uczniami; w roku 1877 było szkół 71.547, z 4,716.935 uczniami. Do tak zw. *écoles maternelles* uczęszczało oprócz tych jeszcze 644.384 uczniów. Największa liczba przyrostu w owem pięcioleciu była w szkołach rządowych, które wzrosły z 59.021 na 62.997 a zatem o 3.976 (z tych było 2.247 szkół żeńskich). Od roku 1882—83 przyrosła liczba tych szkół o 1.513. W roku 1879 uczyło w szkołach francuskich 41.712 nauczycieli elementarnych, nieposiadających dyplomów, pomiędzy nimi 37.183 takich, którzy od duchownych przełożonych otrzymali listy kwalifikacyjne. Liczba pierwszych spadła w r. 1882 na 26.167; w r. 1883 na 21.781. W skutek ustawy, zaprowadzającej naukę bezpłatną i nadającej gminom zwolnienie od wydatków na szkołę, powiększył się wydatek państwa, który wynosił w roku 1877 tylko 12½ miliona, do 68½ milionów franków w r. 1882. Wydatki na seminarya nauczycielskie, na inspekcye nad naukami szkół elementarnych i na inne poboczne urzędy wynosiły etatem z 1872 134.3 milionów franków w stosunku do 94.4 milionów w roku 1877.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Krakowska Izba handlowa.

Sprawozdaaie z posiedzenia d. 9 lipca 1884.

Przewodniczący: prezes Izby p. Baranowski. Obecnych członków 11.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu z poprzedniego posiedzenia sekretarz Izby dr. Leo odczytał reskrypt ministerstwa handlu wzywający Izbę do wyboru 2 członków i 2 zastępców do Rady kolejowej dla państwowych kolei żelaznych. Rozporządzenie to przyjęto do wiadomości i w celu dokonania wyboru uchwalono zwołać osobne posiedzenie na 15 b. m. Następnie uchwalono po odczytaniu odezwy c. k. starostwa w Wieliczce w porozumieniu z prezydentem miasta Krakowa p. dr. Weiglem jako kuratorem drobnego przemysłu w Galicyi, poczynić stosowne kroki w ministerstwie oświaty i handlu, aby poruszoną już dawniej myśl urządzenia fachowej szkoły ślusarstwa w Świątnikach ile możności jeszcze w ciągu bieżącego roku urzeczywistnić.

Na zapytanie c. k. Namiestnictwa żądającego opinii Izby co do rozciągłości uprawnień przemysłowych, przysługujących firmie Birnbaum et Grünzwein w Krakowie a mianowicie co do uprawnienia tej firmy do wyrobu sukien męskich, uchwalono po dłuższej dyskusyi odpowiedź, że skoro rzeczona firma już od kilkunastu lat utrzymuje pracownię krawiecką, to jakkolwiek jej karta przemysłowa opiewa tylko na handel sukna, niewątpliwie służy jej prawo dalszego prowadzenia przemysłu, na kilkanaście lat przed wprowadzeniem ustawy nowej przemysłowej rozpoczętego i że dla tego dostarczenia dowodu uzdolnienia od niej domagać się nie można, lecz karta przemysłowa na krawiectwo przez władzę przemysłową wydaną jej być winna. P. Ludwik Zieleniewski był zdania, aby sprawę tę zbadała poprzednio osobna *ad hoc* wybrać się mająca komisya, a gdy wniosek ten się nie utrzymał domagał się zanotowania swego *votum seperatum* w protokole obrad.

W przedmiocie urządzenia nowych stowarzyszeń przemysłowych nadmienił sekretarz Izby, że cechy są już wprawdzie po największej części ukonstytuowane, że jednak dotąd z małemi wyjątkami statutów nie uchwaliły, w skutek czego uchwalono wystosować do władz przemysłowych I instancyi odezwę i w takowej upraszać o znaglenie dotyczących korporacyj przemysłowych do uchwalenia statutów i o zakomunikowanie tych statutów Izbie handlowej do wiadomości.

Dalej odczytano pismo dyrekcyi banku krajowego we Lwowie i uchwalono zarządzić notowanie 4½ prct. krajowych listów zastawnych w cenniku tutejszego targu pieniężnego. Nakoniec uchwalono przedstawić na asesorów handlowych przy krakowskim sądzie krajowym pp. Jerzego Goebla, Juliusza Grossego, Hermana Fritscha, Franciszka Lenerta, Juliusza Epsteina, Jana Janigę, Judę Birnbauma, Henryka Schwarza, Wilhelma Merza, Leopolda Reicha i Maurycego Schlesingera, dla c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie dodatkowo p. Antoniego Karpińskiego.

* **Losowanie.** Przy wczorajszem ciągnieniu losów miasta Wiednia z r. 1860 wyszły: 388, 519, 544, 872, 962, 1171, 1237, 1279, 1416, 1620, 1715, 2086, 2755, 2967, 3229, 3439, 3451, 3476, 3841, 3896, 4075, 4280, 4715, 4820, 4909, 5048, 5080, 5164, 5308, 5334, 5353, 5639, 5674, 5890, 5993, 6048, 6219, 6234, 6433, 7061, 7085, 7230, 7327, 7619, 8020, 8070, 8134, 8143, 8148, 8289, 8499, 8619, 8805, 8825, 9061. 9070, 9295, 10126, 10186, 10295, 10300, 10340, 10453, 10543, 10755, 10912, 11129, 11138, 11229, 11393, 11450, 11692, 11932, 12117, 12249, 12565, 12654, 12776, 12911, 12972, 13079, 13097, 13545, 13558, 13653, 13854, 14143, 14286, 14662, 14898, 14984, 15460, 15593, 15957, 16231, 16285, 16422, 16442, 16549, 16590, 16678, 16781, 16807, 16841, 17081, 17101, 17210, 17250, 17298, 17403, 17918, 17986, 18375, 18772, 19200, 19542, 19741, 19789.

OSTATNIA POCZTA

Według depeszy *Politische Correspondenz* z Ischl, Najj. Pan powróci do Wiednia d. 20 b. m. Dnia 23 sierpnia uda się Monarcha do obozu pod Bruckiem, ztąd do Aradu, a po ukończonych tutaj ćwiczeniach wojskowych na manewry do Morawy. Przed powrotem do Wiednia, Najj. Pan zwiedzi wystawę elektryczną w Steyer, dokąd przybędzie dnia 19 b. m. W Steyer dany będzie obiad galowy, poczem Monarcha opuści wieczorem to miasto.

Na wczorajszą uroczystość otwarcia wystawy w Steyer przybyli Najd. Arcyksiążę Jan, p. Minister rolnictwa i Namiestnik Górnej Austryi.

Ze źródła „dobrze poinformowanego“ telegrafują z Wiednia do *Politik*, iż Sejm galicyjski zbierze się dnia 2 września i będzie odbywał posiedzenia mniej więcej do końca października.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż prace przygotowawcze do reformy statystyki i zaprowadzenia opłaty statystycznej na wzór istniejącej w Węgrzech, zostały już ukończone, a projekt ustawy, odnoszący się do tego przedmiotu, będzie wniesiony na jesiennej sesyi Rady państwa.

Cała prasa wiedeńska zajmuje się dzisiaj prawie wyłącznie znaną z wczorajszych doniesień telegraficznych sprawą wystąpienia delegatów niemieckich z czeskiej rady kultury krajowej. Pomiędzy innemi pisze *Presse*: „P. Krzepek (znany narodowo-niemiecki agitator) przeprowadził, co chciał; niemieccy delegaci odmówili swojego współudziału w pracach czeskiej rady kultury krajowej. Uchwała abstynencyjna została powzięta znaczną większością głosów. P. Tausche, który przeciw niej głosował, usiłował przekonać swoich kolegów, iż powinni przynajmniej zaczekać, jakie stanowisko zajmie rada wobec wniosku, domagającego się podziału. Argumenty jego nie trafiły jednak do przekonania zwolenników abstynencyi. Rolnik niemiecki w Czechach nie zostanie jednak dotknięty w swoich interesach podobnem genialnem *coup* wybranych przez siebie delegatów, gdyż rada kultury krajowej dowiodła dotychczas czynami, iż z zupełną bezstronnością stoi na straży obydwóch szczepów; nie zaniecha też bezwątpienia trzymać się i nadal dotychczasowej taktyki.“

Równocześnie prawie z zamanifestowaniem przez członków niemieckiej rady kultury krajowej mrzonek abstynencyjnych, zorganizowane pod wodzą dr. Schneidera, dyrektora szkoły rolniczej w Kadaniu „niemiecko-austryackie stronnictwo ekonomiczne“ wystąpiło wobec publiczności z kompletnym programem, w którym powiedziano na wstępie, iż szczytne powołanie idei niemieckiej w Austryi zatraca się w bezpłodnej negacyi a nawet ochrona materyalnych interesów bywa podporządkowaną politycznym frazesom. Rezultaty, jakie przyniósł taki stan rzeczy, wymownie dowodzą naglącej konieczności jego zmiany. W należytem przeświadczeniu tej konieczności, grono niemieckich patryotów postanowiło utworzyć w Czechach stronnictwo pod godłem „austryacko-niemiecka partya ekonomiczna“ i przyjęło do swojego programu następujące punkta: 1) Jesteśmy niemieckimi Austryakami w Czechach, pozostajemy wierni Monarsze i państwu, i będziemy bronili naszych własnych praw, uznając jednak także prawa każdego innego narodu, w skład monarchii wchodzącego, na zasadzie istniejących ustaw zasadniczych. 2) Stronnictwo starać się będzie, aby niemieckość w Austryi zyskała znowu należny jej wpływ. 3) Stronnictwo dążyć będzie do przeprowadzenia czasowi i stosunkom odpowiedniej reformy na polu ekonomicznem.

Program powyższy został przyjęty przez wszystkie umiarkowane koła niemieckie z żywą sympatyą, posiada bowiem warunek zrealizowania licznych zabiegów, które mają na oku uchylenie nieszczęsnego zatargu czesko-niemieckiego i utworzenie drogi wspólnej użytecznej pracy.

Według telegramu *Czasu*, w ostatnich dniach aresztowano znów kilka osób w Warszawie. U przyjaciela Bardowskiego znaleziono podobno dokładne plany Belwederu i pałacu Łazienkowskiego. Ogrodnika Belwederu aresztowano także.

Korespondent petersburski *Pol. Corr.* w liście z dnia 28 z. m. podnosi jeszcze raz, że pogłoski o sprzysiężeniu dynamitowem w Warszawie są częścią ogromnie przesadne, częścią zupełnie zmyślone. W kołach dobrze poinformowanych nie wiedzą nic zgoła o jakimkolwiek spisku, wymierzonym przeciw osobie cara. Aresztowany sędzia mirowy Bardowski zostawał już od dawna pod nadzorem policyjnym, wiedziano bowiem, iż utrzymuje stosunki ze stronnictwem rewolucyjnem. Równocześnie uwięziono wielu jego przyjaciół.

Według depeszy rzymskiej, otrzymanej przez *Presse*, rokowania p. Manciniego z obecnym ambasadorem włoskim u Dworu austryackiego, p. Robillantem, mają na celu nakłonienie tegoż do przyjęcia teki ministra spraw zagranicznych.

Jak telegrafują z Konstantynopola akcya ambasadorów w sprawie zniesienia zagranicznych urzędów pocztowych w Turcyi nastąpiła w tej formie, iż reprezentanci owych mocarstw, które posiadają urzędy pocztowe w Turcyi, a mianowicie Austro-Węgier, Francyi, Niemiec i Anglii wystąpili solidarnie i łącznie w tej sprawie. Reprezentant Włoch, które nie mają urzędów pocztowych w Turcyi, postąpił podobnie, ale nie łącznie z innymi reprezentantami. Ambasador rossyjski poparł tę akcyę.

Izba francuska we czwartek była ponownie widownią scen nader burzliwych, zanim w zasadzie przyjęła rewizyę konstytucyi. Rezolucya zapadła 294 głosami przeciw 191. Na natarczywe zapytania Pelletana nie chciał prezes gabinetu dać żadnej odpowiedzi. W końcu, gdy na pytania deputowanego Lavergne skłonił się Ferry do przerwania milczenia, powitano go ironicznemi okrzykami, co tak oburzyło prezesa gabinetu, że przerwał i opuścił nagle trybunę. Kongres ma się zebrać w poniedziałek w Wersalu. Prezesem kongresu będzie prezes senatu Leroyer. Nikt jednak nie wie, jakie są zapatrywania przewodniczącego przyszłego kongresu, unika on bowiem odpowiedzi na liczne wystosowywane doń w tym względzie zapytania deputowanych i senatorów. Donoszą zresztą, że Leroyer oświadczył, iż z powodu sił nadwątlonych usunie się, będzie go więc musiał w przewodnictwie zastąpić wiceprezes senatu.

O zdrowiu prezydenta Grévy'ego obiegały niepokojące wieści, i w samej rzeczy prezydent przy wyjeździe do Mont-sous-Vaudrey był nieco cierpiący; stan jego zdrowia wszakże nie wzbudza tak wielkich obaw.

Gabinet francuski zaprzecza pogłosce, rozszerzonej podobno przez dzienniki angielskie, jakoby w traktacie tientsińskim z Chinami nie było wyraźnie oznaczonego terminu ewakuacyi wojsk chińskich z Tonkinu. Rząd republiki oświadcza, że termin ten był przedmiotem ustnej umowy, i że następnie za pośrednictwem noty został przez kapitana Fourniera objawiony rządowi chińskiemu, oraz komendantowi wojskowemu. Rząd zresztą oświadcza, że wkrótce sprawę traktatu i zatargu z Chinami z powodu Tonkinu wyjaśni w księdze żółtej.

Journal des Débats wyraża obawę, że postawa siły zbrojnej francuskiej u wybrzeży chińskich nie skłoni Chin do ustępstw szczerych. Dziennik ten mniema, że aby naprawdę zatarg ten zakończyć, nie ma innego wyjścia, tylko „trzeba go przeciąć“ i przedsięwziąć ryzykowną wyprawę zbrojną na Pekin.

Wątpliwości te podzielają także *Berl. Pol. Nachr.*, którą opierając się na relacyach i zapatrywaniach dzienników agielskich, piszą: „W Paryżu oddają się nadziei, że Chiny ulegną ostatecznie presyi; ale nie tak różowo zapatrują się na ten zatarg politycy angielscy. Anglicy nie dodają wprawdzie otuchy rządowi chińskiemu bezpośrednio, ale dają do zrozumienia, że John Bull spoglądałby obojętnie na większe nawet naprężenie i starcie pomiędzy Chinami a Francyą. Wobec tego faktu Francya powinna okazać więcej pojednawczości dla życzeń angielskich w Egipcie.“

Delegacya skrajnej lewicy Izby francuskiej, która odbyła przegląd okolic epidemią nawiedzonych, doznawała wszędzie nader życzliwego przyjęcia ze strony ludności. Ostatnią stacyą zwiedzaną był Tulon, gdzie pomimo wielkiej nędzy pomiędzy ludnością, stan samego miasta, szczególniej pod względem zdrowia, przedstawia się korzystniej, niż do niedawna. Clémenceau zwiedzał znowu najbardziej zapowietrzone dzielnice. Ludność wystąpiła z owacyami dla delegacyi. Z Aix donoszą o stanowczem polepszeniu się sytuacyi; z Lugdunu o wypadku śmierci w szpitalu ambulansowym, co do którego jednak zachodzi tylko podejrzenie, że śmierć nastąpiła z cholery.

O obecnem stadyum konferencyi londyńskiej donoszą: Gdyby Anglia, zniewolona postawą Francyi, musiała oświadczyć, że uważa konferencyę za ukończoną, miałaby znowu swobodę działania w Egipcie, gdyż tem samem porozumienie francusko-angielskie utraciłoby wszelkie znaczenie. Twierdzą w kołach politycznych angielskich, że Waddington odegrał rolę dwuznaczną, ponieważ przed konferencyą zaręczał, że Francya nie będzie stwarzała wielkich trudności w sprawie skarbowości egipskiej, tymczasem teraz co chwila uważa za potrzebne zasięgać informacyj swego rządu. Wygląda to na chęć przewleczenia sprawy. W ostatniej chwili donoszą wbrew zapewnieniom półurzędowych organów włoskich, że reprezentanci Włoch na konferencyi znaleźli się nagle po stronie angielskiej. Przeobrażenie to zadziwia szczególniej reprezentantów Niemiec. — Depesza wieczorna z czwartku, z Londynu wysłana donosi, że Waddington otrzymał potrzebne instrukcye, ale ponieważ uważał je za niedość jasne, telegrafował ponownie do Paryża.

Gladstone odpowiedział na doręczoną mu rezolucyę za reformą wyborczą, jak następuje: „Wiele mówiący objaw, który wypłynął z głębi przekonań za projektem reformy wyborczej, objaw ten opinii publicznej zrobił na mnie wrażenie i jestem zniewolony tym, którzy są uważani jako inicyatorowie manifestacyi, wyrazić moje najszczersze życzenia i powinszować im powodzenia, szczególniej pod względem wzorowego porządku, który odznaczał całą manifestacyę“.

Stanley, który przybył z Afryki, zapytany w porcie Plymouth o ewentualne trudności, jakie Gordon ma do przebycia, rzekł: „Generał Gordon ma trzy drogi otwarte: Nilem, przez pustynię Zanzibaru, albo przez rzekę Kongo. Ostatnia ta droga nie jest z większemi połączona trudami, jak droga z Plymouth do Londynu“. Stanley odradzał stanowczo wysyłać wojska do Chartumu, gdyż w tej porze połowa wyprawy wymarłaby bez wojny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 sierpnia. *Fremdenblatt* dowiaduje się, że wkrótce ukaże się Najwyższe rozporządzenie o niesieniu pomocy dotkniętym powodzią mieszkańcom Galicyi. Rozporządzenie to upoważniać ma rząd do przyzwolenia bezprocentowej pożyczki dla poszkodowanych w sumie ogólnej 800.000 złr., pod warunkiem uzyskania dodatkowej aprobaty Rady państwa; od sumy tej jednak ma być potrącona wydana już do rozporządzenia rządowi krajowemu Galicyi suma 103.000 złr.

Haaga, 2 lipca. Izba deputowanych przyjęła 87 głosami przeciw 3 projekt ustawy o zamianowaniu królowej regentką.

Paryż, 2 sierpnia. Kongres zwołany został do Wersalu na poniedzia-

łek i zbierze się o godzinie pierwszej w południe.

Według *National*, policya odkryła u jednego z mechaników bomby. Właściciela tych materyałów aresztowano.

Dotychczas rząd francuski nie otrzymał stanowczej odpowiedzi od Chin. Ferry przyjmował znowu posła chińskiego.

Londyn, 2 sierpnia. Poseł niemiecki Münster, na dzisiejszem posiedzeniu konferencyi ma podać formalny projekt reformy sanitarnej w Egipcie.

W Izbie gmin, na zapytanie deputowanego Wormsa, czy prawdą jest, że Anglia wzywała Niemcy, ażeby użyły swego wpływu w tym kierunku, by Francya zmodyfikowała nieprzyjazną swą postawę na konferencyi, a Niemcy odmówiły tego, odpowiada podsekretarz stanu Fitzmaurice, że nim wiadomy będzie cały wynik obrad konferencyi, nie jest rzeczą właściwą podawać szczegóły. Prosi jednak, ażeby z powodu nieudzielenia przez rząd pewnych szczegółów, nie robiono domysłów i nie wnioskowano o rzeczy ani dodatnio, ani ujemnie.

Londyn, 2 sierpnia. Według doniesienia *Biura Reutera*, w Fu-Czeu, skutkiem obaw Europejczyków, korweta angielska *Champion* wysadziła oddział zbrojny żołnierzy marynarki, a łódź kanonierska *Marlin* zajęła pozycyę pod dzielnicą, zamieszkaną przez cudzoziemców.

Rio de Janeiro, 2 sierpnia. Według doniesień z Brazylii, rząd rozwiązał Izbę reprezentantów, ponieważ odrzuciła projekt jego, mający na celu przyspieszenie zniesienia niewolnictwa.

Wiedeń, 2 sierpnia. (*Tel. pr.*) W najbliższym czasie ogłoszone zostanie Najw. rozporządzenie o pomocy państwowej dla Galicyi. Rozporządzenie to, datowane dniem 29 lipca b. r., upoważnia rząd, z zastrzeżeniem dodatkowego zatwierdzenia ze strony Rady państwa, do udzielenia poszkodowanym mieszkańcom Galicyi bezprocentowej zaliczki w sumie 800.000 złr. Udzielona już Galicyi kwota w wysokości 103.000 złr. zostanie od powyższej sumy potrąconą.

Wiedeń, 2 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Prezes gabinetu, hr. Taaffe, wyjechał wczoraj do Ellischau.

Wiedeń, 2 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Jedna grupa założycieli spalonego teatru Miejskiego (*Stadttheater*) żąda odbudowania tego gmachu. Wkrótce odbędzie się w tej sprawie posiedzenie akcyonaryuszy.

Wiedeń, 2 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Według doniesień z Warszawy, ludność tamtejsza, w skutek ciągłych aresztowań, znajduje się w wielkiem zaniepokojeniu.

Wiedeń, 2 sierpnia. (*Tel. pr.*) Skonstatowano, iż kradzież 30.000 zł. z przesyłki pocztowej, wysłanej przed kilkoma dniami z centralnej kasy wiedeńskiej do Pesztu, nie została popełnioną w Wiedniu, lecz w Peszcie.

Ischl, 2 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Najd. Arcyksiążę Albrecht wyjechał ztąd przez Salcburg do Monachium.

Królowa Marya Neapolitańska opuściła Ischl, udając się przez Monachium do zdrojowisk w Kreut.

Steyer, 2 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Najd. Arcyksiążę Karol-Ludwik wraz z Małżonką przybył tu wczoraj. Ludność powitała z zapałem Ich Ces. Wysokości.

Rzym, 2 sierpnia. (*Telegr. pryw.*) Tutejsze dzienniki donoszą, iż Włochy zaproponowały, aby zaprowadzić na przeciąg lat dwóch w administracyi egipskiej oszczędności o pół procent z zaniechaniem redukcyi procentów. Anglia proponuje redukcyę procentów na przeciąg lat dwóch. Francya popiera projekt Włoch, a inne mocarstwa przyjęły go przychylnie.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 1 sierpnia 1884, godzi. 1 min. 40. Alp. Tow. górn. 60·40, Węg. akcye kredyt. 314·50 Akcye anglo-austr. 112·—, Akcye banku Union 106·30, Akcye kolei Karola Ludwika 275·50, Akcye kolei północnej 240·—, Akcye kolei południowej 150·60. Akcye kolei Aföld 178·75, Akcye kolei Elżbiety 317·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 187.75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 167·—, Wiedeńskie losy 126·—. Akcye kolei Rudolfa —·—. Akcye kolei Albrechta —·— Węgierskie obligacye państw. w złocie 102.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50. Losy regulacyi Cisy 115·50, Losy tureckie 20·75, Węgierska renta 92·30, Akcye banku związkowego 108.20, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —.—. Rubel papierowe 1·21·75. Węgierskie losy 116·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 2 sierpnia 1884 r., godzina 10. min. 30. Akcye kredytowe 312·20, Anglo-Austr. 111·75, Unionbank 106·25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 150·80, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·66—, Rubel papierowy 1·22. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 1 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9.— do 10·20 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·25 do 28 50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·94 do 8·96 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 12·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 165·25 m., żyto —·— m., spiritus 50·30 olej rzepakowy 52·50 m. Szczecin: Pszenica —·—. rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 45·75 fr., olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Przyjechali do Lwowa
dnia 2go sierpnia 1884.

Hotel George'a

Pp. A Russanowski z Kijowa. I. Warchałowski z Wiednia. Dr. E. Łobaczewski z Przemyśla.

Hotel Angielski

Pp. I. Reller z Ropczyc. Dr. F. Reller z Ropczyc. W. Krzenny ze Strzelisk.

Hotel Langa

Pp. A. Straetz z Ustrzyk. K. Krieg z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. M. Maryański z Truskawca. A. Dawidowska z Odessy.

Pociągi kolejowe.
Od 20 maja 1884.
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz 5 min. 3 po poł. pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mieszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mieszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mieszany.

Z Czerniowiec: o godz 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mieszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 32 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min 33 przed poł. pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 2 sierpnia 1884.

Barometr 736.51mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 15.7 C. Psychrometr wilgotny 13.6°C. Prężność pary 10.3mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 8. Wiatr SW1. Ozon 4.

Temperatura powietrza 12.6°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 761.11mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 19.1°C.
Najniższa temperatura w nocy 11.9°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^\circ 50'''$ $\lambda = 41^\circ 41'$ w. = $340^m,5$.

Dla 3 sierpnia 1884

E. = $5^m\ 54,^s{}_{21}$. $\Theta_0 = 8^h\ 49^m\ 36,^s{}_{92}$.

Zachód słońca 2go sierpnia o 7h. 38m., 6; wschód o 16h. 33m., 5.

W sierpniu nastąpi pełnia księżyca 6d 12h 42.m 8; ostatnia kwadra 13d 16h 44m, 2; nów 20d 11h 30m, 2; pierwsza kwadra 28d 5h 18m, 0.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 16d 6h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 28d 12h, 5.

Równanie czasu będzie ciągle dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Stan średni barometru zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na sierpień dla Lwowa 762,3mm, stan średni termometru 17°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

1 sierpnia 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	732,91	732,88	732,50
Stan termometru suchego w st. Cels.	18,8	14,5	14,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	11,9	12,0	12,7
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	6,5	8,9	9,8
Wilgotność powietrza względna w %.	43	73	80
Stan nieba.	7	2	5
Kierunek wiatru.	w.	sw.	sw.
Moc wiatru.	2	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm0. deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 19,1.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 8,0.			
Elektryczność powietrza, woltów	+121	+139	+158

(N. B. 2/8 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 3/8).

Przy wietrze zachodnio-południowym i temperaturze średniej sierpnia, niebo w mniejszej części zamglone, powietrze miernie wilgotne, pogodnie.

Nieomylne. Pod tym tytułem znajduje się w numerze dzisiejszym anons, o nowym, przez sławnego lekarza przeciw chorobom włosów Dra Pinkasa wynalezionym środku „Roborantium“ (esencya wytważająca włosy), który w razie wypadania włosów, wyłysieniu, braku zarostu brody i posiwieniu włosów nadzwyczaj dobrze skutkuje i dotąd niczem innem zastąpionym być nie może. Nie mamy bynajmniej zamiaru, przechwalać skuteczności tego wynalazku, chociażby takowy rzeczywiście na to zasługiwał, lecz zwracamy tylko uwagę p. t. czytelników na dotyczący anons i polecamy ten środek na próbę. W razie, gdyby takowy nie skutkował, obowiązuje się wynalazca zwrócić pieniądze bez przeszkody

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 29 lipca 1884.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	276	50	279	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	186	50	189	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	50	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238	—	243	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	20	100	20
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	75	94	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	20	100	20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87	—	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	50	98	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	50	100	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	—	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	20	102	20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91	—	92	—
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	25
„ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	63	5	73
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleondor	9	62	9	72
Półimperyał	9	91	10	—
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	20½	1	22½
100 marek niemieckich	59	30	60	05
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 29 lipca 1884.

1. Dług państwa.

	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.95	81.10
luty-sierpień	81.—	81 15
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.75	81.90
kwiecień-październik	81.85	82.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	125.—	125.50
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.70	136.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	144.75	145.50
„ „ 1864 po 100 złr.	169.75	170.25
„ „ 1864 po 50 złr.	168.25	168.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	39.—	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	151.30	151.80
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96.15	96.30
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.35	103.50

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)

	płacą	żądają
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.75	101.75
Galicyi	101.50	102.—
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.75	102.—
Węgier	101.—	101.50

3. Akcye.

	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.25	111 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311.70	312.—
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	820.—	826 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	860.—	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	556 —	559.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	232.50	233 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2393 —	2389 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	278.—	278 50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	187.50	188.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	318.75	319.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	148.75	140.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.25	172.75

4. Listy zastawne losowane.

	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.—	97.50
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.25	97.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.50	102.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.75	99.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.65	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.50	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 50	100.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.60	102.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.40	102.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.20	99.6
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.75	99.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102. —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.20	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.40	99.60
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	97.—	97.25
z r. 1867	100.70	101.25
z r. 1868	99.—	99.50
z r. 1872	98.75	99.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.60	98.—

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177.25
Clarego po 40 zł. m. k.	44.75	45 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.—	116 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.30	18 80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.—	39.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 --	13.25
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7.--	7 15
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.40	39.—

7. Weksle (na 3 miesiące)

	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 65	121 90
Paryż za 100 fr.	48.35.50	48.37 50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.74.—	5.76.—
„ pełnej wagi	5.73.—	5.75.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.66 50	9.67.—
Rossyjski imperyał	9.93.—	9.95.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Bank krajowy

	płacą	żądają
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 31 lipca 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	—
„ „ „ w srebrze	81	50
Renta w złocie	103	35
5 prc. austr. renta marcowa	96	10
Akcye banku wiedeńskiego	862	—
„ „ kredytowego	313	25
Londyn	121	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	66½
Dukat cesarski men.	5	73
100 marek niemieckich	59	55

Licytacye.

Z. 3640. (4893 1—3)

Am 28 August 1884, 2 Oktober 1884 und 6 November 1884 um 10 Uhr V. M. findet in dem hiergerichtlichen Gebäude die öffentliche Versteigerung der laut Dom. Tom IV. pag. 101 und Tom VI. pag. 4. pos. 17. on. zu Gunsten des Kridators Liber Zitter ob der zu Dębica unter Nr. 93alt/170 neu liegenden Realität, intabulirten $^{3}/_{4}$ Antheile der Sume von 2500 fl. C. M. s. N. G. zu Gunsten der Gläubiger des Kridators statt.

Der Ausrufspreis beträgt 1875 fl. Oe. W. Vadium 187 fl. 50 kr. ö. w.

Die übrigen Bedingnngen sind in den hiergerichtlichen Akten zu ersehen.

K. k. Bezirksgericht.

Dębica, 15ten Juli 1884.

L. 3308. (4943 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem celem ściągnięcia pretensyi Chaima Langholza przeciw Feibiszowi Dachuer w kwocie 250 zł. wa. zpn. rozpisuje uchwałą z dnia 18go listopada 1881 l. 4926 dozwoloną publiczną egzekucyjną licytacyę domu znajdującego się na parceli należącej do realności l. 30 dawniej Iwana Denegi własnej, ciała tabularnego niestanowiącego, wedle protokołu de praes. 11go marca 1878 l. 1573 zastawniczo opisanego, zaś wedle protokołu de praes. 17go pazdziernika 1880 l. 4688 ocenionego, a Feibisza Dachnera własnego; na rzecz Chaima Langholza na dniu 25 września, 30 października i 4 grudnia 1884 każdym razem o godz. 10tej rano, na których realność ta w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 480 zł. w. a., wadyum 48 zł. wa.

Tłuste, dnia 22 maja 1884.

Zl. 1585. (4984 1—3)

Beim k. k. Bezirksgerichte in Halicz wird zur Befriedigung der durch Abraham Fischler wider Peretz Koch ersiegten Forderung pr. 605 fl. öw. sNG. öffentlich die dem Schuldner Peretz Koch gehörige in Halicz sub. cn. 89 alt 108 neu gelegene laut dom. II. pag 458 nr. VII. hier. auf dessen Namen intabulirte Realität am 3 September 1884 um 10 Uhr Vormittags auf Grund der erleichternden Lizitationsbedingnisse um welcher immer Preis verkauft werden. Der Ausrufspreis beträgt 6410 fl. öw. Das Wadium 321 fl. 50 kr. öw.

Der Schätzungsakt und die Lizitationsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden. Für die dem Wohnorte nach unbekanten Gläubiger Daniel Bogusiewicz, Jozef und Marya Zienkowska, Alojza Błońska, Władysław und Maryanna Zarskie, Margareta Bednarowska und Rozalia Błońska wird Johan Bogusiewicz und für die später an die Gewähr kommenden Gläubiger wird Aron Messing beide in Halicz zum Curator bestellt.

Halicz, am 7 Juni 1884.

L. 8418. (4961 1—3)

Egzekucyjna licytacya $^{2}/_{4}$ części realności pod l. tab. 587 i 588 w Brodach Mojżesza i Judith Kobritz własnych celem zaspokojenia pretensyi Ernestyny Derblich urodz. Sobel pr. 2000 złr. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 1 września 1884 10 godzina zrana w biurze Nr. 2 także i niżej ceny szacunkowej 5736 złr, 45 cnt. wa. Wadyum 5prc. ceny szacunkowej. Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny w registraturze.

Kuratorem wierzycieli późniejszych i niewiadomych adwokat dr. Ornstein w Bordach.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 4 lipca 1884.

L. 2719. (4985 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie, w kwocie 490 zł. a. w. z pn., przedsięwziętą zostanie w dniach 8 października 1884, i 8 listopada 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużnika Jakóba Klempki w gminie Rabce pod lk. 37 położonej.

Cena wywołania wynosi kwotę 800 zł. a. w. Wadyum kwotę 80 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tut. sąd. registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 26 czerwca 1884.

L. 4490. (4983 1—3)

W sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Adamowi Soi i innym, pto 23 rat po 18 zł., odbędzie się w dniach 5 września, 26 września i 9 października 1884, każdorazowo o godzinie 10 z rana, w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod n. 29|20, w Radwanie położonej. Cena wywołania wynosi 500 zł., Wadyum 50 zł. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 8 czerwca 1884.

L. 15363. (4979 1—3)

Krakowski sąd krajowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości spadkobierców ś. p. Józefa Służewskiego, w kwocie 450 rubli srebrn. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 15 września, 15 października i 12 listopada 1884, o 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. 338 dz. I. w Krakowie, Anieli z Schlichtingów Selklowej i Alfreda Schlichtingera własnej. Cena wywołania 29.007 zł. 90 ct.; wadyum 2900 zł.,

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze. Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na dzień 9 grudnia 1884, o 10 rano, Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych, jest adw. dr. Władysław Leszko, z substytucyą adw. dr. Dominika Markiewicza w Krakowie.

Krakow, 4 lipca 1884.

L. 16851. (4978 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi c k. uprzyw. galic akc. banku hipotecznego w kwocie 10.710 zł 33 ct. a. w z pn, przedsięwziętą będzie w gmachu sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 390 dz. I. w Krakowie położonej, do dłużnika Feliksa Lipnickiego, należącej w trzech terminach to jest: 16 września, 21 października i 25 listopada 1884, każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 29.000 zł. poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wadyum 2900 zł., w gotówce lub w papierach do lokacyi pupilarnych zdatnych. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w registraturze. Kuratorem wierzycieli niewiadomych, mianowany dr. Schoen, z substytucyą dr. Machalskiego

Kraków, 11 lipca 1884.

Upadłości.

L. 4625. (4944 2—3)

W konkursie do majątku Mojżesza Vogla, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, z dnia 31 marca 1884 do l. 4330, otwartym wyznaczam do likwidacyi później zgłoszonych wierzytelności ponowny termin na dzień 15 października 1884, o godz. 10 rano, w c. k. sądzie powiatowym w Trembowli.

Trembowla, 18 lipca 1884.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Dzierzyński.

L. 61. (4940 2—3)

Ponieważ likwidacya wierzytelności do masy rozbiorowej Józefa Graua kramarza w Mielcu zgłoszonej na terminie w dniu 18 lipca 1884, w tym celu wyznaczonym wcale do skutku nie przyszła, bowiem takowa na zgodne żądanie stawających wierzycieli i zarządcy masy, z powodu zaszłych przeszkód wstrzymaną została, a te przeszkody już obecnie usunięte zostały, przeto do likwidacyi wierzytelności do powyższej mysy rozbiorowej zgłoszonych, a zarazem do tentowania ugody w myśl §. 68 ordyn. konk. przewidzianej wyznaczam ponowny termin na dzień 19 sierpnia 1884, o godzinie 9 przed południem, i na takowy zarządcę masy krydataryusza i wszystkich wierzycieli masy rozbiorowej Józefa Graua z tem nadmienieniem zapraszam, iż po odbytej likwidacyi na wyznaczonym terminie, wolno im korzystać z przepisu §. 143 ordyn. konk.

Mielec, 28 lipca 1884.

C. k. sędzia powiatowy komisarz konkursu.

Leszczycki.

L. 7364. (4955 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie, otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jakoteż na nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. dz. pr. p. położony majątek Szymona Grünberga szynkarza w Brodach.

Kierownictwo tego konkursu porucza c. k. sędziemu powiatowemu p. dr. Nawratilowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia p. adw. dr. Brauna w Brodach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 14 sierpnia 1884, o godzinie 10tej przed południem, w c. k sądzie powiatowym w Brodach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym, lub w c. k. sądzie powiatowym w Brodach, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 sierpnia 1884, i podać ją na terminie na dzień 15 września 1884, o godz. 10tej przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Brodach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie tym ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“

Złoczów, 26 lipca 1884.

L. 33077. (4997)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że uchwałą z dnia dzisiejszego adwokat dr Srokowski w urzędzie zarządcy masy rozbiorowej Jakóba Hugla zatwierdzony został.

Lwów, dnia 19 lipca 1884.

Wyroki prasowe.

(4825)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 13 der periodischen Druckschrift „Fortschritt“, volkswirthschaftlich politische Zeitschrift, vom 20sten Juli 1884 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die Folgen der Corruption III. Preisgebung der Staattsinteressen“ in den Stellen von „Die Uebervortheilung des Staates“ bis „Genehmigung eingeholt wird“ und von „auch darauf wollen wir nicht näher“ bis „der betreffenden Bahn für den Staat“ sowie der Inhalt des in derselben enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Stimmen über die Sanirung der Prag-Duxer Bahn und über die Fusion dieser Bahn mit der Dux-Bodenbacher Bahn“ in den Stellen von „Wir haben in einer unserer heutigen Nummer“ bis „Projectanten preisgegeben wurden“, von „Bereits im September 1882„ bis „des Banken-Consortiums erfolgten“ und von „Es ist unmöglich zu sagen“ bis gegenübersteht, genehmigen würde“ das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22. Juli 1884.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Juli 1884 Z. 21748, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Czech“ Nr. 156 vom 9 Juli 1884, wegen des Artikels „Od Nas XXII“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 24. Juni 1884, Zahl 17819, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Reichenberger Familienfreund“ Nr. 14 vom 6. Juni 1884 wegen des Artikels „Die conventionellen Lügen der Culturmenschheit von Max Nordau“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9ten Juli 1884, Z. 21135, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hvezda“ Nr. 1 vom 6. Juli 1884 wegen des Feuilletonartikels „Sest hodin v almare“ nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17ten Juni 1884, ZZ. 5299 und5300 die Weiterverbreitung der Nr. 28 der Zeitschrift „Der Westböhmische Grenzbote“ vom 12 Juli 1884 wegen des Artikels „Wer ist deutsch?“ von „Wer ist deutsch“ bis „ . . uns Deutschen erstehen“ nach §. 302 St. G., dann wegen des Arttkels „Zu den mährischen Landtagswahlen“ von „mit großer Spannung“ bis „ . . ihre Maudate aus den Städten holen“ nach §. 300 St. G. ferner der zweiten Ausgabe der Nr. 28 dieser Zeitschrift vom 12 Juli 1884 wegen des unvollständig abgedruckten Artikels von „ehren als ihre deutschen Brüder“ bis „ . . aus Deutschen erstehen“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19ten Juli 1884, Z. 5191, die Weiterverbreitung der „Budweiser Zeitung“ Nr. 57 vom 17 Juli 1884 wegen des Arttkels „Die Angelegenheit der Prager Handelskammer“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. Juli 1884, Z. 10224 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volksfreund“ Nr. 13 vom 11. Juli 1884 wegen des Artikels „Aus dem Tagebuche eines Unzurechnungfähigen“ nach §. 65 b St. G., dann wegen des Correspondenzartikels „Mär-Schönberg nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. Juli 1884 Z. 3885, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Gorizia“ Nr. 53 vom 2ten Juli 1884 wegen des Artikels „Il ritorno del Podesta“, dan wegen des Artikets „Circolare“ beginnend mit „Riportiamo con . . “ nach §. 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4491. (4932 1—3)

C. k sąd obwodowy w Rzeszowie na skutek podania Albiny Paulinowej o wykreślenie zaprenotowanej na imię Klemensa Hohna na realności pod lk. 366 wk. 320 w Rzeszowie połowy wierzytelności hipotecznej 460 złr. m. k. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela Klemensa Hohna kuratorem adw. dr. Reicha z substytucyą adw. dr. Bindera a wyznaczając do wykania, że termin do usprawiedliwienia powyższej wierzytelności hipotecznej nie upłynął lub skarga usprawiedliwiająca wniesioną została na dzień 28 sierpnia 1884 o godz. 10 przed południem wzywa Klemensa Hohna ,aby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę ustanowił.

Rzeszów, dnia 17 lipca 1884.

L. 17207. (4912)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza że w dniu 4 lipca 1884 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych na karcie dla „Towarzystwa zaliczkowego, spółki zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialnością“ przeznaczonej, że w mysl statutów tegoż stowarzyszenia rada nadzorcza na posiedzeniu w dniu 29 marca 1884 odbytem dokonała wyboru nowych członków zarządu, skutkiem czego Dyrektor p. Władysław Rozwadowski, zastępca jego p. Przemysław Kotarski, delegaci do Dyrekcyi pp. Władysław Kaczmarski i Gustaw Kaden, zastępcy tychże pp. Maurycy Gusławski i Aleksander Pająk z zarządu Towarzystwa wystąpili i że w miejsce ich w skład zarządu wchodzą.

a) p. Przemysław Kotarski obywatel w Krakowie zamieszkały jako Dyrektor stały,

b) p. Władysław Kaczmarski, obywatel w Krakowie zamieszkały jako jego zastępca.

c) pp. Władysław Rozwadowski i Bronisław Gustawicz obywatele w Krakowie zamieszkali jako delegaci do Dyrekcyi i

d) pp. Aleksander Pająk i Gustaw Kaden obywatele w Krakowie, jako zastępcy delegatów do Dyrekcyi.

którzy firmę stowarzyszenia w ten sposób podpisywać będą iż pod nazwiskiem tejże wypisanym albo stampilią wyciśniętem „Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie spółka zarejestrowana z nieograniczoną odpowiedzialnością“ własnoręcznie swoje nazwisko położą a to w myśl §. 10 statutu.

Kraków, 11 lipca 1884,

L. 6742. (4836)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że wpisano w rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie: „Kasa handlowa i przemysłowa w Przemyślanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia dnia 30 marca 1884 w Przemyślanach odbytem, w miejsce ustępującego dyrektora 1go Izaka Safrana, Kiwa Nagelberg negocyant. w miejsce ustępującego dyrektora 2go Eliasza Pasweg, Dawid Leib Pulver handlarz skór, i micjsce ustępującego kasyera Mojżesza Adlera, Juda Wachs kramarz, wszyscy w Przemyślanach zamieszkali, wybrani zostali.

Złoczów, 19 lipca 1884.

Licytacye.

L. 8894/84. 6462/82. (4889 3—3)

W dniach 25 września, 27 październi-ka i 25 listopada 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa pnbliczna sprzedaż realności pod nr. 33/41 sub. rep. 39 w Woli baranieckiej położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie ck. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Iwanowi Winiarczykowi i masie nieobjątej śp. Anny Winiarczykowej pto 50 zł. wa. zpn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł., wadyum 40 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 30 października 1882.

L. 6655. (4947 3—3)

C. k. sąd powiat. miejs. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez gal. akc. bank hipoteczny wywalczonej sumy 1274 zł. 80 ct. w. a. zpn. publiczną licytacyę realności dłużników Kaspra Szpali względnie Wiktora Donichta własnej w wyk. hip. 159 i 13 gminy Kleparów na dzień 7 sierpnia i 28 sierpnia 1884 zapisanej każdym razem o godzinie 10ej rano w sali rozpraw S. II. Poręczne 325 zł.

Na powyższych terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Do ułożenia warunów ułatwiających wyznacza się termin na 18 września 1884 o godzinie 9 rano.

Resztę warunków, protokół ocenia i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Sokal zastępcą tegoż dr. Rares.

Lwów, 29 maja 1884.

L. 6990. (4948 3—3)

C. k. sąd powiat. miejs. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Grzegorza Szymonowicza a następnie przez jego prawonabywcę Chaima Gutmana wywalczonej sumy 1312 zł. 50 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności lk. 12 w Kleparowie położonej Celiny Ujejskiej własnej w wyk. hip. 137 gminy kastraln. Kleparów zapisanej na dzień 21 sierpnia i 25 września 1884 każdym razem o godz. 10 rano w biurze nr. 3. Poręczne 169 złr. Na obu terminach można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowe.j Do warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 25 września 1884 o godz. 4 po południu.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jakoteż niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego i Anieli małż. Zaleskich jest adw. dr. Pająk z zastępstwem adw. dr. Bodeka

Lwów, 16 czerwca 1884.

L. 1853. (4946 3—3)

W dniu 4 sierpnia 1884 o 10 godzin. rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia grzywny do funduszu propinacyjnego w kwocie 150 zł. w. a. zpn. ponowna przymusowa licytacya realności Anczla Hechta objętej wyk. hipot. l. 80 księgi głównej gminy Russów, która już tut. sąd. edyktem z dnia 30go listopada 1883 dol. 7866 obwieszczoną była, obecnie i poniżej ceny szacunkowej na 110 zł. ustanowionej za złożeniem 5 prc. wadyum.

C. k. sąd powiatowy

Śniatyn, 30 marca 1884.

L. 756. (4939 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Franciszka Mieszczaka z Cięciny 65 złr. 62 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie połowa realności pod nr. 190 w Cięcinie „polana Rozmus" do dłużnika Józefa Pawlusa w Cięcinie należąca w trzech terminach 5 sierpnia, 5 września i 9 października 1884 każdego razu o godzinie 10 rano a gdyby realność ta na pierwszych trzech terminach sprzedaną nie została, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 9go października 1884 o godzinie 4 po południu w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 380 zł., wadyum 38 zł.

Milówka, 17 kwietnia 1884.

L. 3301. (4730 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie podaje do wiadomości, że w dniach 7 sierpnia 11 września i 30 października 1884 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tymże c. k. sądzie celem uzyskania przez Samuela Schönbacha wywalczonej kwoty 250 złr. a względnie resztującej kwoty 143 złr. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużnika Ignacego Staniów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej pod lk. 91 sub. rep. 108 w Żurawnie położonej, protokołem zastawniczego opisania z 16 lipca 1879 dol. 4280 opisanej, a protokołem z 11 listopada 1882 dol. 5845 ocenionej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 640 zł. poręczne 10 prc. 64 zł wa.

Resztę warunków w tutejszym ck. sądzie lub przy terminie licytacyi wglądnąć można.

Żurawno, 27 marca 1884.

L. 8382. (4942 3—3)

W dniach 22 sierpnia, 22 września i 23 października 1884 każdym razem o 10ej przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Matija i Paraśki Czukur pod lk. 20 w Luczy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Jankla Mervogla w kwocie 53 zł. aw.

Cena szacunkowa wynosi 60 zł. zakład 6 złr. a. w. Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn, dnia 29 marca 1884.

L. 3365. (4813 3—3)

Dnia 2 września 1884 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 62 w Brzesku wyk. hip. l. 62 księgi gr. gminy Brzesko objętej, Michała i Agaty Ropków własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 300 zł., 322 zł. i 178 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 4589 złr. 52 ct. wa., wadyum 459 zł. aw.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 30 maja 1884.

L. 1330. (4862 3—3)

Egzekucyjna licytacya realności w Podzameczku położonych a) pod Nc. 147 wyk. hip. 353 księgi gruntowej Podzameckiej objętej Filipa Wąsika własnej; b) pod Nc. 201 wyk. hip. 22 księgi gruntowej Podzameckiej objętej leżącej masy spadkowej Jana Kumaszki własnej; c) pod Nc. 33 wyk. hip. 136 i 138 księgi gruntowej Podzameckiej Wincentego Kreta własnej; i d) gruntów w Pielawie położonych, wyk. hip. 328 księgi gruntowej Pielawskiej objętej Filipa Wąsika własnych wedle pretokołów do l. 15889/883 i do l. 1589/883 odnośnie do wyżej powołanych rezolucyi prawomocnie ocenionych, na rzecz masy rozbiorowej Towarzystwa kredyt. miejskiego we Lwowie na zaspokojenie sumy 400 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach a to dnia 20 sierpnia, 22 września i 22 października 1884, każdym razem o 10 godzinie rano.

Każda z tych realności będzie osobno sprzedawaną. Cena szacunkowa dla realności pod a) 1155 zł., pod b) 282 zł., pod c) 402 zł., pod d) 390 zł. aw. Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół ocenienia można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 18 kwietnia 1884.

L. 2145. (4828 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do publicznej wiadomości, iż w celu zaspokojenia pretensyi Kelmana Bluma i Maryanny Halbin w kwocie 60 zł. wa. zpn. przyznanej odbędzie się w tut. c. k. sądzie powiatow. publiczna sprzedaż realności pod lk. 393 w Ryglicach położonej ciała tabularnego niemającej a dłużniczki własnej w jednym tylko terminie tj. dnia 25go sierpnia 1884 o 10 godz. rano na miejscu w Tuchowie. Cena wywołania 110 zł. wa a wadyum 10 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Tuchów, dnia 29 maja 1884.

L. 141. (4829 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie w sumie 400 zł. w. a. zpn. zostanie realność pod lk. 44 wykaz hip. l. 6 gminy Kielanowice położona Józefa Lisaka własna, ciało tabularne stanowiąca przez publiczną licytacyę w 3 terminach a to dnia 25 sierpnia, 25 września i 27 października 1884 każdym razem o 10 godzinie rano na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu sprzedaną.

Cenu wywołania 800 zł. wa., wadyum 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Tuchów, dnia 16 lutego 1884.

L. 7523. (4838 3—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 5 września 1884, 21 października 1884 i 28 listopada 1884, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 14 w Miłocinie położonej, wedle wyk. hip. 314, dla gminy katastralnej Staromieście z przyległością Miłocin Marcina Rydza i Maryanny Rydz własnej, na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, celem zaspokojenia wierzytelności a to: 10 raty z 1 lutego 1881 zł. 15—9 prc. zwłoki od $^{1}/_{2}$ 1881, 11 raty z 1 sierpnia 1881 zł. 15—9 prc. zwłoki od $^{1}/_{8}$ 1881, 12 raty z 1 lutego 1882, zł. 15—9 prc. zwłoki od $^{1}/_{2}$ 1882, 13 raty z 1 sierpnia 1882, zł. 15—9 prc. zwłoki od $^{1}/_{8}$ 1882, 14 raty 1 lutego 1883, zł. 15—9 prc. zwłoki od $^{1}/_{2}$ 1883, 15 raty z 1 sierpnia 1883, zł. 15—9 prc. zwłoki od $^{1}/_{8}$ 1883, asekuracyi ogniowej, zł. 3 14—9 prc. zwłok od $^{20}/_{9}$ 1883, do dnia zapłaty, resztującego kapitału do spłacenia zł. 67. 33 ex majori 200 zł., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 600 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za w. a. zł. 450 sprzedaną będzie, gdyby zaś sprzedaż ta do skutku nie przyszła, wyznacza się do ulżewających warunków termin na 28 listopada 1884, o godzinie 4 po południu, na który wierzyciele w myśl §. 148 p. s. wezwani zostają, poczem 4 termin rozpisany będzie.

Wadyum wynosi 60 zł. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 1 lipca 1884.

L. 4512. (4892 3—3)

W dniach 22 sierpnia 1884, 22 września 1884 i 24 października 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya połowy realności pod lk. 119 w Wołowskiej wsi położonej, ciało tabularne stanowiącej, egzekwowanej leżącej masy spadkowej Herscha Serwera własnej, na zaspokojenie pretensyi Josla Spiegla w kwocie 100 złr. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania 125 zł., wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w aktach.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli adw. p. Ernest Girtler de Kleeborn w Bolechowie. C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 28 czerwca 1884.

L. 2883. (4900 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego 89 złr. 46 cnt. i 89 złr. 46 cnt. odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 33 w Sanoku położonej, wedle Tom II. str. 422 poz. włas. 18 i Tom. III. str. 39 poz. własn. 19 Feiwla i Maryi Nebenzahlów własnej, w tutejszym sądzie w dniach 3 września, 2 października i 5 listopada 1884, zawsze o godzinie 10 rano, z tem, że na pierszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 10.000 złr., wadyum 1 000 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Iskrzyckiego.

Sanok, dnia 20 czerwca 1884.

L. 5406. (4897 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 3 września, 6 października i 10 listopada 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 110 w Miżyńcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Mikołaja Marmury własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 złr.

Cena wywołania 500 złr., zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania, jednakże za cenę, hipotekowane wierzytelności pokrywającą, sprzedaną zostanie, a gdyby za takową cenę sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 10 listopada 1884, o godzinie 3 po południu.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 30 grudnia 1883.

L. 11371. (4864 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż na wezwanie c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 4 listopada 1881 l. 19715 celem zaspokojenia sumy 234 złr. z pn., przeprowadzi w dniach 1 września, 2 października i 3 listopada 1884, każdym razem o godzinie 10tej z rana, na rzecz Hirscha Flaum, poniewolną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 12 w Słomce położonej, wedle wyk. hip. l. 12 księgi gruntowej gminy Słomka, Józefa Suwary własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1.820, a zakład 182 złr.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg hipot. są w tutejszej registraturze do przejrzenia wyłożone.

Bochnia, dnia 18 stycznia 1884.

L. 30. (4863 3—3)

Dnia 28 sierpnia, 13 października 1884 sprzedawaną będzie przymusowa zawsze o godzinie 10tej rano w tut. sądzie realność pod l. k. 357 m. w Buczaczu położona, Antoniego i Konstancyi Winogrodzkich własna, celem ściągnięcia pretensyi masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, w kwocie 200 złr. a. w. zpn.

Cena wywołania 100 zł. a. w., wadyum 10 złr. a. w.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze. C. k. sąd obwodowy.

Buczacz, 19go maja 1884.

L 6600. (4856 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Samuela Ladena w kwocie 429 złr. 86 cnt. zpn. przedsięwziętą będzie we dniach 22 sierpnia i 26 września 1884, zawsze o godzinie 10 rano, w biurze Vtym, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 265 w Kołomyi ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobierców Michała i Maryi własnej.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 1.132 złr. 60 cnt. a. w., a realność ta na terminach powyższych tylko najmniej za cenę szacunkową sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 113 złr. 26 cnt. aw., resztę warunków w tus. registraturze przejrzeć można.

Kołomyja, dnia 10 lipca 1884.

L. 4276. (4844 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 3 września, 6 października i 5 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 23 w Kormanicach położonej, według wyk. hip. l. 4 Michała Bluja własnej, w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 180 zł.

Cena wywołania 310 zł., zakład 31 zł.

Na terminach tych realność ta sprzedaną zostanie za cenę szacunkową lub wyżej, a jeżeliby ceny tej nikt ofiarować nie chciał wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 5 listopada 1884 o godzinie 4 po południu.

Bliższe warunki tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia przejrzeć można w registraturze.

Niżankowice, 30 września 1 83.

L. 10397. (4834 3—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumach 1369 zł., 24 ct. i 11163 zł., 32 ct. w.a. z pn., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej, licytacyi dóbr Temerowce, w okręgu sądowym Halickim położonych jak wyk. hip. l. 71 karta B. poz. 12 dom., 476 pag., 62 n., 23 haer., do dłużników Sany i Mojżesza Breitbartów własnych, w dwóch terminach a to: 11 września 1884, i 16 października 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr, przy udzieleniu pożyczki przyjęta, w sumie 26.973 zł. w. a.

W pierwsuym i drugim terminie, dobra te niżej ceny wywołania, nie będą sprzedane. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo, z wyłączeniem prawa do wynadgrodzenia za zniesione powinności poddańcze, i bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy z licytujących, winien przed rozpoczęciem licytacyi, dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę, 2679 zł. 30 ct. bądź w gotowiźnie, bąź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych, g licyjskiego Towarzystwa kredytowego, lub austr. banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum złożyć.

Gdyby dobra te, w pierwszym lub drugim terminie, przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas, w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowy na dzień 16 października 1884, o godz. 4 z południa, w b. III. t. s. z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Resztę warunków i wyciąg tabularny, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś tych, którzyby po dniu 17 kwietnia 1884, do tabuli weszli lub którymby obecna uchwała doręczoną nie została, do rąk kuratora adwokata dr. Eminowicza. Stanisławów, 23 lipca 1884.

L. 1598. (4958 2—3)

Dnia 3 sierpnia, 13 października i 12 listopada 1884. Sprzedaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie jedna izba pół podwórza i placu z realności pod lk. 382 w Buczaczu położonej Mikołaja Fedyszczaka własnej celem osiągnienia pretensyi Towarzystwa zaliczkowegr w Buczaczu w kwocie 60 złr. zpn. cena wywołania 40 złr. wadyum 4 złr. Resztę warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 19 maja 1884.

L. 1928. (4962 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się dnia 14 sierpnia i 9 września 1884, zawsze o godzinie 9 rano, sprzedaż połowy realności w Kozinie pod nr. 12 wykazami hipotecznemi l. 82 i 83 objętej, dłużnika Kieryła Dutka własnej, na rzecz wierzyciela Moritza Ziffera, pto: 33 zł. 19 ct. a. w. Na tych terminach będzie ta realność tylko za wyższą lub za cenę szacunkową sprzedaną.

Wadyum 33 zł. a. w., Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest dr. Przesmycki w Haliczu.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania, w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Halicz, dnia 29 marca 1884.

L. 2270. (4965 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce, czyni wiadomo, iż na żądanie c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi, celem zaspokojenia kwoty 126 zł. 31 ct. z pn., egzekucyjna licytacya realności, pod l. k. 253/244, w Wołczem położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, spadkobierców po ś. p. Piotrze Dewiszaku, a to: mał. Katarzyny i Zosi Dewiszaków własnej, na dniu 16 sierpnia, 19 września i 18 października 1884, każdym razem o godz. 10 przed. południem, w tutejszym sądzie przddsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 400 złr., wadyum 40 złr.

Wymieniona realność zostanie na trzecim terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Protokół zastawniczego opisania realności i bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w tut. sąd. registraturze. Kuratorem dla wierzycieli ustanowiono pana Antoniego Puszczyńskiego.

Turka, dnia 14 czerwca 1884.

Konkursa.

L. 20489. (4923 3—3)

Konkurs

na sześć posad asystentów pocztowych z poborami XI klasy rangi za kaucyą w kwocie 400 złr.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 28 lipca 1884.

L. 637. (4907 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę tymczasowego nauczyciela religii mojżeszowego wyznania przy dwóch 4ro klasowych szkołach miejskich w Gorlicach, z płacą roczną 250 złr. a. w. i obowiązkiem udzielania nauki religii 16 godzin tygodniowo.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta najpóźniej do dnia 22 sierpnia b. r. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach.

Z c. k. szkolnej Rady okręgowej w Gorlicach, dnia 25 lipca 1884.

L. 6392 pr. (4903 3—3)

Posada sędziego powiatowego w Jarosławiu w VIII klasie rangi ze systemizowanymi poborami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę, lub taką samą posadę przy innym sądzie powiatowym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą wniosą swoje należycie udokumentowane podania do 20 sierpnia 1884 do Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu

Lwów, 24 lipca 1884.

L. 38080. (4968 2—3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia dwóch posad nauczycieli fachowych stałych a zarazem kierowników tudzież dwóch posad stałych nauczycieli fachowych pomocników przy krajowych niższych szkołach rolniczych w Horodence i Jagielnicy.

Z posadą kierownika zakładu połączoną jest płaca roczna 1200 złr. wa. dodatek aktywalny 140 złr. wa. i dodatek pięcioletni 200 złr. wa. z posadą zaś nauczyciela fachowego pomocnika płaca roczna 720 wa. dodatek aktywalny 60 złr. wa. i dodatek pięcioletni 100 złr. wa.

Oprócz tego otrzymuje tak kierownik jak i nauczyciel pomocnik wolne pomieszkanie. Wymienieni powyżej funkcyonaryusze są urzędnikami krajowymi ze wszystkiemi prawami i obowiązkami określomemi w ustanowie służby krajowej, o ile takowa do nich może być zastosowaną. Szczegółowe określenie ich stanowiska, praw i obowiązków mieszczą w sobie statuta kraj. niższych szkół rolniczych, tudzież regulamina i instrnkcye wydane na podstawie statutów.

Chcący się ubiegać o posady powyższe winni wykazać dokładną znajomość języka polskiego a nadto przedłożyć Wydziałowi krajowemu:

1) metrykę urodzenia;

2) krótki życiorys;

3) świadectwa udowodniające kwalifikacyę do zajmowania posady, o którą kompetują.

Podania wnosić należy najdalej do 31 sierpnia 1884.

we Lwowie, dnia 25 lipca 1884.

L. 50094. (4990)

Celem obsadzenia jednej posady starszego inspektora podatkowego w VIII klasie rangi, ewentuanie inspektora podatkowego w X klasie rangi w zakresie stałej podatkowości.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść swoje podania względem przepisanych wymogów i znajomości języków krajowych należycie udokomentowane podanie w drodze właściwej w ciągu trzech tygodni do Prezydyum Lwowskiej krajowej Dyrekcyi Skarbowej.

Lwów, dnia 28 lipca 1884.

Kuratele.

L. 9926. (4959 —3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy uznał Hrycia Tymczuka, ze Szynrowa, marnotrawcą i ustanowił dlań kuratorem Iwana Tymczuka, ze Szynrowa

Brody, dnia 27 czerwca 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 12722/83 i 992/84 (1246 21-24)

Ogłoszenie.

Wody mineralne Krynickie,

należące do szczaw-żelazistych i ze swej skuteczności w różnych słabościach powszechnie znane, utrzymnje w Ciechocinku Gąbczyński; w Husiatynie Friedman; w Jarosławiu Wisłocki; w Kijowie Marcinczyk, Seidl; w Krakowie Goldwasser, Hawełka, Wentzl; we Lwowie Goldbaum, E. Mendrochowitz, Mikolasch; w Przemyślu Kozłowski; w Tarnopolu Jamrogiewicz; w Tarnowie Traun; w Warszawie Heinrich, Lilpopp, Kucharzewski, Ziemieński; w Wiedniu Mattoni; w Wilnie Gruszewski.

Broszury i wyjaśnienia udziela na żądanie bezpłatnie **c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.**

„Unia"

Związek dla kredytu i ochrony praw wierzycieli **we Lwowie.**

Stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką.

(4989)

Ponieważ naznaczone na dzień 29 maja 1884 walne zgromadzenie z powodu braku ustawą przepisanego kompletu nie było w możności powzięcia prawomocnych uchwał, przeto dla załatwienia tegoż samego porządku dziennego naznacza się niniejszem drugie walne zgromadzenie na dzień 18 sierpnia o godzinie 4 po południu w biurze stowarzyszenia we Lwowie przy ulicy Sykstuskiej l 8 z tą uwagą, iż takowe bez względu na ilość obecnych członków będzie kompetentnem do powzięcia prawomocnych uchwał.

Lwów, dnia 30 lipca 1884.

Dyrekcya.

E. Glanz.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

---

poleca do upiększania ogrodów

KULE | **banie**

szklanne zwierciadlane

w różnych wielkościach i kolorach.

Do desinfekcyi!

Witriol żelaza
Wapno chlorowe
Wapno karbolowe
Dwusiarczan wapienny
(Doppelt schwefligsauer Kalk)
Kwas karbolowy w kryształach
Kwas karbolowy w płynie
Proszek desinfekcyjny
jak również:
kamforę i pieprz biały
Tynktura na owady
Proszek na owady
Proszek na mole
Naftalinę 4534 17—?
polecają

HÜBNER i HANKE

we Lwowie.

Nowo urządzony
HANDEL HERBATY
Edmunda Riedla
we Lwowie
plac Maryacki liczba 10 [4797 1—?]
poleca
WYSIEWKI z najlepszych herbat
po zł. 1·30 i 1·60 za pół kilo.

CHOROBY
PŁCIOWE I SKÓRNE
leczy pod dyskrecyą
Dr. ANTONI BERGER
specyalista chorób weneryczn. i skórnych,
także listownie.
Jego poradnik w tychże słabościach (wydanie III.) kosztuje 1 złr., za zaliczką pocztową złr. 1 cnt. 20. (4224)

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 7.
Ordynuje od godz. 3-5 popołud.
Leki wysyła w sposób dyskretny.

Największa w kraju:

CZYTELNIA

polska, francuska, niemiecka i angielska — tudzież

Wypożyczalnia nut

na fortepian, inne instrumenta i do śpiewu

GUBRYNOWICZA I SCHMIDTA

pod zarządem

Karola Wilda we Lwowie

3, ulica Akademicka 3,

zalecają się wielkim doborem dzieł najlepszych
i najnowszych (3521 19—?)
i cenami bardzo przystępnemi.

Program bezpłatnie franco.

!Największy wybór, Najtańsze ceny

Najlepsze na kompoty
CZERECHY
kleparowskie
Morele (Aprykozy) i
włoskie **Brzoskwinie** włoskie
codziennie świeże rozsyłają handle
St. Markiewicz
w rynku l. 42. i
Sadłowski i Markiewicz
w rynku l. 23 (4778 5—5)
we Lwowie.

!Desinfekcya!

najskuteczniejszą jest ochroną przeciw: **cholerze, tyfusowi** i innym zakaźnym chorobom.

Siarkan żelazawy

najskuteczniejszy środek do desinfekcyi kloak. (5 klg. wraz z opakowaniem i listem frachtowym 60 cnt).

Wapno fenilowe

najcenniejszy środek do desinfekcyi: pokoi, dziedzińców, ulic, wychodków i przedmiotów zakażonych. (5 klg. wraz z opakowaniem i listem frachtowym 60c)

Kwas karbolowy czyszczony (biały)

Kwas karbolowy pospolity (czarny)

Wysyła na żądanie **apteka**

Henryka Blumenfelda

we Lwowie.

Ceny środków tych są dlatego tak niskie, by każdemu umożebnić zaopatrzenie się w takowe, wobec grożącego niebezpieczeństwa epidemii.

Dla zakładów publicznych, dworów i fabryk w beczkach po 50 klg., 100 klg. i 400 klg., z powodu tańszego opakowania, stosunkowo niższe ceny.

Przy zamówieniu uprasza się o nadesłanie należytości, by uniknąć kosztów pobrania pocztowego. (4717 5—12)

!Desinfekcya! !Desinfekcya!

!Desinfekcya!

Lodownie
pokojowe po złr 25.
Maszynki do robienia lodów po zł. 11
Maszynki do siekania mięsa po zł. 3.
Kosy i sierpy
poleca
Jan Schumann
Sklep ul. Halicka l 6.
Magazyn plac Bernardyński l. 12.
(4609 6—6)

!Specyalność!

Za pobraniem należytości 7 zł. 20 ct. przesyłam pocztą do wszystkich miejscowości Austryi **za własną opłatą cła i franco,** 5-kilowy worek najprzedniejszej

KAWY-JAVA

wybornego aroma, silnej, grubo-ziarnistej i zupełnie czystej.

Wszystkie inne gatunki kawy po najtańszych cenach w zapasie.
[4567 6—12]

R. MAITI w Tryeście.

Rzepa pastewna ściernianka

nasienie świeże i pewne **jeden** litr **1 zł.** w. a.

poleca **J. Bulsiewicz**

[4027 11—14] skład nasion w **Bochni.**

Zdolni subjekci pozłotnicy kościelni

znajdą natychmiast zatrudnienie.

Bliższych wyjaśnień udziela na listy opłacone **J. Tarczeński** w Krakowie.
Drukarnia Związkowa.
(4917 2—3)

„SIRIUSZ"
SKŁAD KAWY WE LWOWIE
na Chorążczyznie Nr. 22 na dole obok łaźni Ducheńskiego.
(Artur Kościcki)

sprzedaje dla tego dobrą i wydatną kawę tak tanio, albowiem sprowadza takową bezpośrednio od producentów z południowej Ameryki, gdzie lat dziewięć bawił i osobiście zawiązał stosunki.

Kosztuje we Lwowie:
1 kilo 1 zł. 50 ct., 1 zł, 55 ct. i 1 zł. 60 ct.

Na prowincyi:
4³/₄ kilo 7·70, 8·— i 8 zł. 20 ct. franco.
Co miesiąca świeży transport.
(3837 15—8)

Posen **A. Pfitzner** Mad koło Tokaju
z własnych winnic.

hurtowny handel win, założony w roku 1859.

poleca **wszelkie gatunki najlepszych win Tokajskich** lekszych **do potraw mięsnych** tudzież **cięższych deserowych i starego wyskoku,** które przesyła w **beczkach** po 35, 60, 80, 100 i 135 liter tudzież we flaszkach po 0.5 i 0.75 lit. po 40 ct. do 6 złr od litra. Starszym firmom udziela 4 miesięcznego terminu do spłaty. Zamówienia uskutecznia najszybciej i najlepiej (4673 3—3)

z Mad koło Tokaju.

Karol
BAŁŁABAN

pod

złotym Kogutem
we Lwowie

poleca: (4078 6 2)

zupełne świeży transport
chińsko-rossyjskiej

HERBATY

ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią.

1/2 kilo	**Congo cesarskiej**	złr.	2.20
1/2 kilo	**Familijnej** . .	złr.	3·20
1/2 kilo	**Melange le Moskau**	złr.	4.20
1/2 kilo	**Imperial** . .	złr.	5·20
1/2 kilo	**Wysiewków** własnego wysiewu . .	złr.	1.70
1/2 kilo	**Wysiewków** sprowadzanych . .	złr.	1.50
1/2 kilo	**Souschong** w oryginalnej paczce . .	złr.	4.—

Przy **odbiorze 3 kilo** w jednej pocztowej paczce **opłacam porto** do każdej stacyi pocztowej w kraju.

Nakładem księgarni

C. F. Piotrowskiego

w Poznaniu

opuściło prasę dzieło pod tytułem

Opowiadania i studya historyczne

Kazimierza Jarochowskiego

Serya nowa, 8ka, str. 414.

Zawiera: Wyprawa i odsiecz wiedeńska. Wyprawa wiedeńska ze stanowiska interesu politycznego Polski, Rada senatu Wyszogrodzka i zabiegi polityczno-dyplomatyczne po zajęciu Warszawy w miesiącu wrześniu 1704. — Wielkopolskie Leszno w r. 1707. — Polityka saska i austryacka po traktacie Altransztadzkim. — Bitwa wschowska dnia 13 lutego 1706. — Stanisław Leszczyński po Połtawie. — Stosunek Brandenburgii do Kościoła katolickiego w ziemiach polskich od roku 1640 do 1740. — Kamieniec i Poznań po Augustowskiej restauracyi. — Potyczka Kargowska i kapitan Więckowski. (4457 8—8)

Cena 6 marek czyli 3 zł. 60 w. a.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.

We Lwowie

W KSIĘGARNI

Gubrynowicza i Schmidta

Pierwsza krajowa Fabryka chemiczno-kosmetyczna

(odszczególniona pięcioma medalami zasługi)

Jana Ihnatowicza

magistra farmacyi i chemika sądowego we Lwowie
ulica Kopernika l. 3

poleca:

Violin przeciw poceniu się rąk i pach. — Flakon 50 ct **Pudr salicylowy** przeciw poceniu się i odparzeniu nóg, pudełko 50 ct.

Ocet desinfekcyjny silnie odświeżający i odwietrzający powietrze, używany w biurach, korytarzach i t. p. — Flakon 50 ct.

Kadzidło antimizmatyczne

radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy bakterye szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mianowicie dziecinnych. — Flakon 50 ct.

Trocieczki desinfekcyjne do kadzenia

radykalnie oczyszczają powietrze. — Pudełko 10 ct.

Składy własne fabryczne we Lwowie: ulica Halicka nr. 25, w Krakowie Sukiennice nr. 20, oraz nabyć można w Przemyślu w aptece p. Nahlika, w Jarosławiu w aptece p Wisłockiego, w Rzeszowie w aptece p. Karpińskiego i w Drogueryi p. Zacharskiego, w Stanisławowie w aptece p. Macury, w Tarnopolu w aptece p. Jamrogiewicza, w Samborze w aptece p. Marsza, w Kołomyi w aptece p. Stenzla, w Buczacu u p. J. Müllera, w Tarnowie u pp. Wierzycki i Pion.
(4303 6—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabr…